

# Roman Atm

ISSN 1896-4427



## Nowy romski program tv!



**Z NASA do naszej redakcji  
kamień z księżyca**



**Międzynarodowa Konferencja  
„Świat bez nazizmu”**



**Integracja i tolerancja  
Wigilia Kultur i Narodów**



# Romano Atmo

## spis treści 1/2011 (31)

- 4 Polityka romska w UE
- 5 Jubileusz Edwarda Dębickiego
- 6 Romowie w Bośni i Hercegowinie
- 8 Konferencja „Świat bez nazizmu”
- 12 Wigilia Kultur i Narodów
- 14 Romowie wobec procesów globalizacyjnych
- 16 Ku wiecznej pamięci
- 18 Innowacyjni Romowie na rynku pracy II
- 20 Z księżycy do naszej redakcji
- 23 Restauracje NIE dla Romów
- 24 Romano Atmo Listy
- 25 Wielokulturowe media - szkolenia dla dziennikarzy
- 26 Program stypendialny dla studentów romskich
- 27 Romano Sveto
- 28 Cyganka w kulturze rosyjskiej
- 30 Szczecineccy Romowie na rynku pracy
- 32 Romano Atmo Biblioteka
- 33 HOROSKOP

### ADRES REDAKCJI:

ul. Wyszyńskiego 32, 78 – 400 Szczecinek,  
tel. 094 37 250 98, fax 094 37 250 96,  
zrp.romanoatmo@wp.pl; www.romowie.com  
Skład: Damian Puszczykowski  
Druk: TEMPOPRINT Szczecinek  
Nakład: 500 egz.

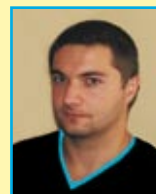
### Skład redakcji



**Redaktor naczelny**  
Roman Chojnacki



Joanna  
Chojnacka



Damian  
Puszczykowski



Agnieszka  
Huczko

### Stali współpracownicy



Magdalena  
Puszczykowska



Anna  
Szymańska



Mateusz  
Babicki



# Słowo od redaktora naczelnego

## Szanowni Czytelnicy...

Ponieważ jest to pierwszy numer „Romskiej Duszy” w tym roku, toteż korzystając z okazji chciałbym Wam wszystkim złożyć najserdeczniejsze życzenia, wszystkiego co najlepsze w trwającym już 2011 roku. Niech cały ten rok będzie czasem radości, spokoju, szczęścia i satysfakcji.

Przedemną, moimi pracownikami i całym naszym stowarzyszeniem okres ciężkiej, lecz bardzo potrzebnej wszystkim Romom i nie tylko im pracy. Będziemy kontynuować projekt „Innowacyjni Romowie na rynku pracy”, a ponadto przeprowadzimy kursy zawodowe dla Romów i człon-

ków ich rodzin w Szczecinku i Świdwinie. Kontynuowane będą dotychczasowe zadania, jak choćby wydawanie tej gazety, działalność Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu czy Świetlicy Integracyjnej, a ponadto audycje radiowe i programy telewizyjne.

W tym roku mija 40 lat od I Światowego Kongresu Romskiego w Orpington i chcemy, ażeby w związku z tym Romowie oraz osoby zajmujące się tą społecznością dokonali swego „rachunku sumienia” w zakresie tego co było, dlaczego tak było, a także co jest, jak będzie oraz jak być powinno, a jak być nie może. Nasza kilkunastomilionowa społeczność zasługuje na bycie takim samym podmiotem sfery publicznej na całym świecie, jak wszystkie inne narody.

Od dawna wiadomo, że głównym źródłem stereotypów jest brak rzetelnej i opartej na osobistym doświadczeniu wiedzy z zakresu danej tematyki, dlatego też planujemy zorganizować warsztaty dla przedstawicieli mediów w zakresie specyfiki mniejszości romskiej. Chcemy ażeby pokazywali oni prawdziwy obraz narodu romskiego, narodu nierozumianego, narodu odrzucanego i bardzo często prześladowanego. Najbardziej skrajnym tego przykładem jest zagłada Romów w okresie II wojny światowej. Rocznicy zagłady Romów w obozie Auschwitz – Birkenau 1 i 2 sierpnia br. pragniemy nadać możliwie uroczysty charakter i uczynić z niego tym samym międzynarodowy dzień spotkań młodzieży, poświęcony tolerancji dla różnego rodzaju odmienności. Mocno liczymy tu na wsparcie władz RP, a także organizacji międzynarodowych.

Osiągane sukcesy podejmowanych na rzecz Romów działań, a także uczestnictwo w tak ważnej konferencji, jak „Świat bez nazizmu - światowy cel całej ludzkości” 17 grudnia ubiegłego już roku czy ubiegłoroczny Europejski Szczyt Romski w Kordobie 8 – 9 kwietnia stanowią dla nas najlepszą zachętę do dalszej pracy na rzecz moich braci i sióstr.



## Bah sastypen sare ćaćune Romenge

Romałe nevo berś javia i jamare Organizacijakro drom pes na sparudzia - wydaz jamary gazeta duredyr, lidzias audycji radiova Romano dzipen dre polsko radio, kieras audycji telewizyjna Romano sveto, kieras projekty unijna i rządu. But terne manusza doresen jamendyr pomoc pe edukacja, romane studenty doresen stypendium, kieras kursy zawodowa, donzynas kaj Romenge te pomogineł pe syr naj butyr dopuki sy polityka desai kaj te den pe dava funduszy, bo so kierała pe by łowendyr - i Roma powinno te halon kaj desai sansa syr isy kana najaveła celo ciro, bo javeła jek momento kaj saro pes skoniczynęła, i so duredyr. Romano dzipen syr sys haredyr na javeła jusz kana, sveto i manusza pes sparoven i ciro jusz kaj manusza sale na dykhen dava neh piraven peskre jakha.

Devlesa  
Roman Chojnacki  
Romanes Osiu



**Zrealizowano dzięki dotacji  
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji**



**WOJEWÓDZTWO  
ZACHODNIOPOMORSKIE**

Zachodniopomorskie  
Mecenasem Kultury

## Polityka romska w UE

Premier Węgier Viktor Orban zapowiedział, że do końca węgierskiego przewodnictwa w Unii Europejskiej stworzona zostanie polityka romska. Informacje te szef rządu w Budapeszcie przekazał państwowej agencji informacyjnej MTI podczas spotkania ze swym duńskim odpowiednikiem Larssem Lokke Rasmussenem w Kopenhadze. Jak podaje Gazeta Wyborcza węgierski komisarz UE László Andor, w nowym roku w budżecie UE w puli funduszy strukturalnych musi być konkretna kwota na programy pomocowe dla Romów. Panuje opinia, iż pieniądze przeznaczone na społeczność romską są marnotrawione lecz nie można tego udowodnić z powodu braku wiarygodnych raportów o warunkach życia Romów. Jak twierdzi pochodzący z Węgier filantrop George Soros – Bez pełnej sprawozdawczości na temat losów i skuteczności funduszy nie będzie postępów. Soros posiada organizację, która zajmuje się pomocą Romom. Według niego unijna pomoc jest tym cenniejsza, że jest niezależna od polityki krajowej oraz kampanii wyborczych, w których politycy wykorzystują obawy wyborców przed mniejszością.

Premier Węgier i jego doradczyni Zsuzsa Hegedlis wspólnie twierdzą, że podstawą do zmian jest edukacja dzieci w szkołach publicznych. Obecnie na Węgrzech często tworzy się odrębne klasy szkolne dla dzieci romskich, co zniechęca ja do nauki już na początku edukacji przez brak dobrej znajomości języka.

Orban zapowiedział, że wiosną Rada Europejska zaprezentuje pierwszy projekt swej strategii na rzecz Romów po publicznej debacie i podpisaniu dokumentu podczas szczytu premierów. W Europie są dwie grupy Romów: ci którzy się osiedlili i ci, którzy w dalszym ciągu prowadzą wędrowny tryb życia. Premier Węgier ostrzegł, że jeśli Unia nie zapewni pomocy w pracy i nauce dla tych, którzy już się osiedlili, to w niedługim okresie czasu mogą oni też stać się wędrowcami. Węgierski szef rządu podkreślił, iż Węgry nie mają zbyt wygórowanych oczekiwań co do swego przewodnictwa, lecz również nie deprecjonują możliwości jakie daje ten okres.

## Szyrin szach

W styczniu br. Stowarzyszenie Romów Patra z Pyrzyc zorganizowało w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie wystawę przedstawiającą obrazy autorstwa Romów. Malowidła te powstały podczas warsztatów prowadzonych przez pełną charyzmy artystkę z Barlinka, Romanę Kaszczyk – malarzkę i poetkę.

Artystka powiedziała podczas otwarcia wystawy, że Romowie to bardzo spontaniczni, serdeczni, a jednocześnie uzdolnieni artystycznie ludzie. Intencją powstania wspomnianych prac było ocalenie i pielęgnowanie wspomnień wędrowek taborowych, zwyczajów, wróżb czy demonów. W warsztatach uczestniczyli Romowie w różnym wieku.

Prezes istniejącego już od 6 lat stowarzyszenia Patra (po romsku liś), Krystyna Tabaczyk podkreśliła szczerść treści pokazanych w pracach, wskazując iż część z nich została namalowana przez osoby, które po raz pierwszy trzymały w ręku pędzel. Tabaczyk napisała 2 lata temu unikatową książkę o tytule „Romowie na Ziemi Pyrzyckiej – Lowarzy”, w której to opisała szczerp swego męża, Zygmunta, który jest kierownikiem muzyczno – tanecznego zespołu Cierchaj (z romskiego gwiazda). Występ zespołu uświetnił otwarcie wystawy, które miało miejsce 5 stycznia.

Burmistrz miasta, Jerzy Marek Olech mówi wprost o tamtejszych Romach, że są swoi. Planowane jest utworzenie w Pyrzycach ośrodka kultury romskiej, a w dalszej przyszłości pierwszej w Polsce restauracji serwującej typowe romskie potrawy, jak chociażby szyrin szach, czyli kapusta na gęsto. Właśnie to gościnne danie dało tytuł wystawie, którą można było podziwiać w sali Pod Piramidą do dnia 26 stycznia.

Źródło: Gazeta Wyborcza Szczecin

## Tragedia w Rzymie

7 lutego PAP i TVN24 poinformowało za włoskimi mediami o pożarze jaki wybuchł w nielegalnym obozowisku romskim na terenie Rzymu. Ogniem zajął się barak zbudowany z plastiku, drewna i blachy. W wyniku tragedii zginęło czworo dzieci w wieku trzech, pięciu, siedmiu i jedenastu lat. Nie wiadomo jeszcze o było przyczyną pożaru. Romskie obozowisko miało być zlikwidowane. Burmistrz Rzymu Gianni Alemanno powiedział: „*To straszliwa tragedia dla naszego miasta. Rzym nie może pozwolić, by jego obywatele żyli w barakach, które od jednej zapalki mogą zamienić się gigantyczny stos.*”



## Jubileusz Edwarda Dębickiego

Z okazji 55 - lecia działalności twórczej Edwarda Dębickiego - Wojewoda Lubuski Helena Hatka u progu 2011 r. zaprosiła jubilatę do Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego.

W serdecznej atmosferze złożyła gratulacje, życząc Edwardowi kolejnych lat twórczości dla dobra cygańskiej kultury narodowej, jak też zadeklarowała pomoc i współpracę w realizacji ambitnych projektów kulturotwórczych zainicjowanych przez Stowarzyszenie Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Bronisławy Wajs Papuszy w Gorzowie Wlkp.

Leszek Bończuk



## Tragiczna w skutkach deportacja

Borka T. ciężko chora Romka deportowana z Niemiec wraz z rodziną do Kosowa zmarła na początku stycznia w skutek udaru mózgu. Borka zamieszkiwała wraz z mężem i synem we wsi Mayen blisko Koblenz w landzie Nadrenia Palatynat, zarządzanej przez władze z Partii Socjaldemokratycznej. W grudniu ubiegłego roku kobieta wraz z rodziną i innymi uchodźcami została w skandalicznych warunkach przymusowo deportowana do Kosowa, mimo jej złego stanu zdrowia. 7 grudnia cała rodzina została przewieziona przez policję na lotnisko w Dusseldorfie, gdzie zbadał ją lekarz, który zgodził się na przetransportowanie chorej kobiety. Wcześniej u Borki zdiagnozowano stres pourazowy, depresję i neuralgię, otrzymywała także leczenie dzięki fundacji Caritas. Sytuacja kobiety była znana urzędnikom na lotnisku.

Od czasu utworzenia niepodległego państwa ponad 10 tysięcy kosowskich Romów zostało deportowanych z Niemiec do Kosowa. Wpływa to negatywnie na osoby urodzone już w Niemczech, gdyż ciężko jest im się przystosować do odmiennej infrastruktury, szkolnictwa i opieki medycznej dostępnej w Kosowie.

## Wystawa sztuki romskiej

W okresie od 17 stycznia do 2 lutego w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie przy ulicy Kredytowej 1 można było oglądać wystawę artystów romskich z cyklu *Romani Art*. Swoje prace prezentowało trzech młodych uzdolnionych ludzi, w których żyłach płynie romska krew: Małgorzata Mirga - Tras, Bogumiła Delimata i Krzysztof Gil. Każde z nich prezentuje inny rodzaj sztuki, lecz łączą ich wrażliwość na piękno oraz wspólne inspiracje naturą, kolorami i ludźmi.

Wystawa połączona była z pokazem prac fotograficznych zatytułowanym „Romski Pstryk”. Projekt ten został zrealizowany w roku 2007 w ramach drugiej edycji Programu dla Tolerancji „To, co wspólne / to, co różne” Fundacji im. S. Batorego. Autorkami projektu są Marta Kotlarska i Małgorzata Mirga - Tas.

## Presidento IRU ko Presidento Parlamentosko EU



President International Romani Union Stanislav Stankiewicz thaj delegacija IRU sys ando vizita ko Presidento Parlamentosko EU Jerzy Buzek. Ande kodo kedype sys rakirido, vorbisardo, vash but phari thaj dukhady sytuacija Romengi ando Europa thaj mashkar kodo sys phendlo vash marginalizacija Romen sar nacija ando Europa. Sykade sys vi anfrate problemy mashkar Roma. IRU prezentyndia sytuacija Romengi ande EUROPA, Sykadia Presidentoske Jerzy Buzek peskiro gindo thaj propozali vash butia politykane, vash partycypacja e Romengi ande butia, save sy te khosen bibax problemy, save barion thaj janden rasizmo, marginalizacija thaj seperacija. Kodo bibax barioł adadyves ande but thema Europakire. IRU sykadia peskiro dykhipe vash finansy-me programy, projekty vash love, save sy pokinde Europakire fundostyr thaj phendia kaj ande kodo butia trobuj te partycypinen o Roma, save sy te keren buty vash peski nacija. "Rom žutin Romes". IRU kerdia apelo kaj te javel ando Europa kerdy transparentno polityka vash Roma. Pesko apelo - lil dyja direktno ando vasta ko Jerzy Buzek.

Prezydent Parlamentosko Jerzy Buzek phendia, kaj kodo kedype sy but importantno tah del respekto delegacjake IRU thaj phendia kaj e problemy romane ande Europa sy te javen ando polityka themengi sar jekh prioriteto ande sako them, savo sy membro ande EU. ande thema ande save Roma sy dykhade thaj nane respektyme sar themeskire manusha, saven nane statuso sar javir manusha ando them. Jov phendia kaj Romen sy adasavo kokoro drom ke sako jekh zakono ando them syr javire manushen thaj sy ten čačipe ko normalno dziipen ando Europa. Trobuj te javen respektyme sar javir manusha ando Europa. O malaipen, kedypen sys kerdo ando but pralikani atmosfera, ando patyv thaj respekto.

RROM PO DROM



**L**udność romska jest obecna na terenie obecnego państwa bośniackiego od pierwszej połowy XIV w. Obszar ten był kolejnym etapem wędrówki Romów prowadzonej przez nich z kierunku Grecji. Ludność ta liczy obecnie w Bośni i Hercegowinie około 75.000 - 100.000 osób i należy głównie do grupy Czergarów. Posługują się oni zarówno językiem romskim swej grupy, jak również oficjalną mową Bośni – serbskocchorwackim. W tej bośniackiej społeczności są zarówno wyznawcy prawosławia oraz katolicyzmu, jak i muzułmanie.

**Z**a czasów komunistycznych bośniacy Romowie niechętnie ujawniali swą przynależność etniczną podczas różnego rodzaju spisów ludności czy ankiet. Wynikało to z ich zadziwiającej umiejętności dostosowywania się do miejsca i otoczenia w którym zamieszkują. Okres rządów komunistycznych w Jugosławii oceniają oni mianem bardzo pozytywnego, używając nawet określenia „Złotego Wieku” dla siebie. Bez większych problemów wszyscy Romowie chcący znaleźć pracę znajdowali dla siebie zatrudnienie w będących własnością państwową zakładach prac, jak również w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Podana wcześniej liczba 50.000 - 70.000, to zdaniem ekspertów realny poziom li-

czebności społeczności romskiej w Bośni, albowiem ostatni spis powszechny przeprowadzony został w roku 1991 i wskazał na liczbę zaledwie 9.000 osób. Wspomniana liczba od kilkudziesięciu tysięcy osób do 100 tysięcy to według znawców problematyki, a w szczególności przedstawicieli 40 działających tam romskich organizacji pozarządowych faktyczna liczba tamtejszych Romów, zaś inne bardzo odważne prognozy mówiące o 100.000 - 400.000 są znacząco zawyżone.

Dla bośniackich Romów, tak samo jak i dla innych osób tej narodowości zamieszkujących w innych krajach powstałych po rozpadzie Jugosławii lata 90-te XX w., to pasmo cierpień, strachu, głodu i zniszczeń. Te niekiedy bardzo dobrze sytuowane jak na ówczesne warunki rodziny romskie musiały stanąć naprzeciwko sobie w szeregach zwalczających się wzajemnie

armii i oddziałów zbrojnych. Zmusiło to bardzo wielu Romów do emigracji i wyjazdów do krajów takich, jak Włochy, Szwajcaria, Belgia, Holandia, Niemcy czy Szwecji. Po wojnie powroty tych osób napotykały bardzo często na bardzo duże trudności wynikające m.in. z utraty przez nie posiadanych przez siebie dokumentów tożsamości. Bośnia również była celem ucieczek Romów z Kosowa w roku 1999.

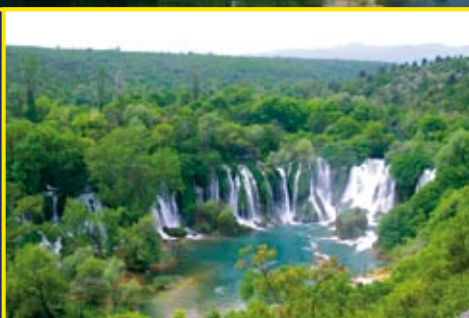
**O**d roku 2005 rząd w Sarajewie jest członkiem Dekady Integracji Romów 2005 - 2015. Skala potrzeb i zmian niezbędnych do przeprowadzenia dla poprawy położenia społeczności romskiej na terenie Bośni i Hercegowiny jest bardzo duża. Największe ich problemy to niski poziom wykształcenia oraz związany z nim wysoki poziom bezrobocia. W ramach swego członkostwa w Dekadzie Sarajewo

# Romowie

w

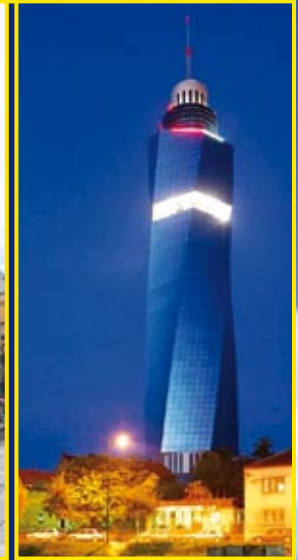


## Bośni i Hercegowinie



Mimo niewielkiego obszaru i burzliwej historii W Bośni znajdują się wspaniałe atrakcje turystyczne, m. in. historyczne budowle, które nie ucierpiały w wojnie z lat 90 - tych ubiegłego wieku. fot. wikipedia





Ponad 300 tysięczne Sarajewo to mieszanka starodawnej i nowoczesnej architektury. Obok takich budowli jak Akademia Sztuki (zdjęcie w środku), w stolicy Bośni znajdują się takie futurystyczne budowle jak siedziba gazety *Dnevni avaz* (zdjęcie po prawej) czy budynek Parlamentu Bośni (zdjęcie po lewej). Podczas wojny w Bośni, po rozpadzie Jugosławii, miasto było oblegane przez Bośniackich Serbów. Obleżenie rozpoczęło się 6 kwietnia 1992 r. i trwało do końca października 1995. Podczas obleżenia miasto było cały czas ostrzeliwane z otaczających gór, odcięte od dostaw wody i prądu, a żywność dostarczano nieregularnie. Zginęło ponad 10 500 osób. *źr. i fot. wikipedia*

zobowiązało się do poprawy sytuacji mniejszości romskiej w zakresie kluczowych sfer, jak zatrudnienie, edukacja, a także pomoc społeczna i walka z dyskryminacją oraz rasizmem i ksenofobią skierowanymi wobec nich.

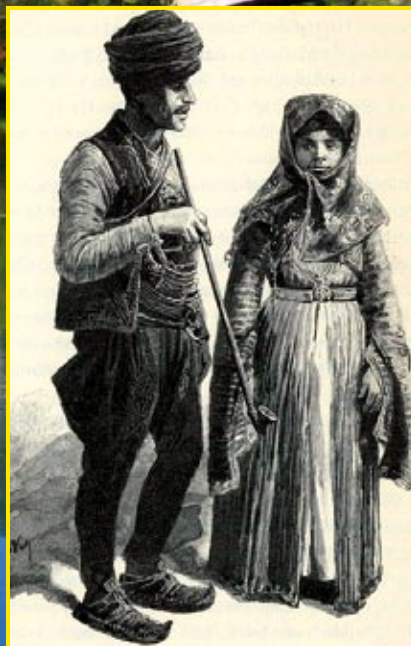
Wraz z wejściem w życie Ustawy o ochronie praw osób należących do mniejszości narodowych w roku 2003 Romowie, podobnie jak i inne mniejszości uzyskali oficjalne prawo do nauki języka, historii, kultury i literatury w języku ojczystym. Bośniacki Plan Działania w ramach Dekady określił wskazał ponadto instytucje odpowiedzialne za realizację wymienionych w nim postanowień. Ponadto w ramach Rady Ministrów Bośni i Hercegowiny powołana została do życia Rada Romów Bośni i Hercegowiny. W jej skład wchodzi przedstawiciele społeczności romskiej oraz przedstawiciele odpowiednich ministerstw i przedstawiciele na szczeblu państwowym.

**P**roblem przedstawicieli środowiska romskiego twierdzą jednak, iż głos Romów jest ignorowany przez oficjalni różnego szczebla i jedynie

Ministerstwo Praw Człowieka i Uchodźców poważnie traktuje głos społeczności romskiej.

Pomimo pozytywnych zmian jakie zachodzą na Bałkanach, znawcy tematyki podkreślają, że zanim sytuacja mniejszości narodowych w państwach bałkańskich będzie podobna do sytuacji w krajach UE musi minąć co najmniej kilka pokoleń.

*M. Babicki*



Muzułmańscy Romowie z Bośni na przełomie wieku XVIII i XIX. *fot. wikipedia*



Dre dava numero jamare gazetako činas Romendyr dre them Bośnia i Hercegowina. Dre phaš baredyr čiro XX centuro phuv i manuš do themeskre isys maškar them Jugosławia.

Roma javne pe dadyvesune phuvia Bośniakre dre XIV centuro Grecjaty. Kana isy adoj dźide 75 ke 100 bara Roma. Najbutedyr isy adoj Roma kaj kharen pes Czergary. Rakiren jone dre duj čhibia: romanes i dre oficjalno čhib dre Bośnia - serbskochorwacko. Roma dre do them isy prawosławna, katoliki i muzulmany.

Čiry komunistyczna dre Jugosławia isys Romenge adoj but lače. Phenen jone pe dola čiry kaj isy „sovnakune”. Pošli dova syr rozpeja pes Jugosławia Romen adoj isy tylko bok, dar i meryben. But Roma vytradyne dre do čiry ke javir thema, ke Italia, Sasy, Szwecja, Holandia, Belgia. Vavire rygaty, ke Bośnia hylcionys tež Roma Kosowaty dre 1999 berš.

Kana Bośnia isy dre bary inicjatywa Romenge - *Dekada pal Integracija Romengry 2005 - 2015*.



# ŚWIAT BEZ NAZIZMU

## Konferencja międzynarodowa Moskwa, 17.12.2010 r.

*17.12.2010 odbyła się w Moskwie międzynarodowa konferencja „Świat bez nazizmu – globalne zadanie całej ludzkości”. W konferencji wzięli udział przedstawiciele różnych środowisk, organizacji, opcji politycznych i wyznań z 47 krajów świata – przede wszystkim z krajów Unii Europejskiej, Wspólnoty Niepodległych Państw oraz USA i Izraela. Konferencja w Moskwie odbyła się pod patronatem Rady Federacji Zgromadzenia Federalnego Federacji Rosyjskiej. Wcześniej podobne konferencje międzynarodowe odbyły się w Berlinie, Rydze i Kijowie.*

Głównym przedmiotem debat moskiewskiej konferencji były problemy związane z odradzaniem się nazizmu, podejmowanymi próbami przewartościowywania rezultatów zwycięstwa nad faszyzmem w II wojnie światowej oraz procesu norymberskiego, gloryfikacją i usprawiedliwianiem członków nazistowskich formacji, rozprzestrzenianiem się ksenofobii oraz nazizmu i wszelakich jego mutacji. Na konferencji nie mogło zabraknąć i nie zabrakło również głosu Romów. Społeczność romską reprezentował prezes Związku Romów Polskich – Roman Chojnacki, który poruszył temat zapominanego i zapomnianego po dziś dzień Holokaustu Romów, dokonanego przez nazistów podczas ostatniej wojny światowej.

Na konferencji były poruszane przeróżne kwestie, przyjmowane rezolucje, rzucane propozycje wspólnych działań. To oczywiście bardzo ważne. Najbardziej jednak cieszy fakt, że przeciwdziałanie nazizmowi łączy ludzi, niezależnie od tego, jakie mają poglądy polityczne

i jaką religię wyznają. Przeciwdziałać nazizmowi i wszelkim jego pochodnym można tylko wspólnie. I do tego właśnie potrzebna jest współpraca. Współpraca na własnym podwórku i współpraca na arenie międzynarodowej. Współpraca ponad interesami i aspiracjami politycznymi poszczególnych ugrupowań i państw. Przewodniczący Rady Federacji Siergiej Mironow, otwierając konferencję w Moskwie, podkreślił, że kompromis z nazizmem nie jest możliwy i jest przestępstwem oraz przekazał posłanie Prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrija Mie-

dwiediewa do uczestników konferencji, mówiące o tym, że naszym wspólnym obowiązkiem jest zrobić wszystko, aby lekcje wyniesione z ostatniej wojny światowej pomogły zapobiegać podobnym tragediom w przyszłości.

To niezwykle ważne, aby decydenci tego świata, rozgrywając swoje batalie, pamiętali o tym, że z brunatnymi monstrami nie może być im po drodze. Naziści nie mogą być narzędziem w jakichkolwiek rozgrywkach, ponieważ bardzo szybko nad tym narzędziem można stracić kontrolę...

Efektem prac konferencji w Moskwie były dwie odezwy oraz rezolucja. Odezwa do sił demokratycznych oraz organizacji antyfaszystowskich, sygnalizująca konieczność stworzenia szerokiego frontu antyfaszystowskiego i wzywająca do współpracy w walce z neonazizmem polityków, dziennikarzy, wykładowców, działaczy kultury, partie polityczne i organizacje społeczne. Odezwa do parlamentarzystów z całego świata, wzywająca parlamenty i parlamentarzystów z wszystkich krajów, by stali się awangardą walki z nazizmem, ponieważ to właśnie





parlamenty są dziś nierzadko wykorzystywane jako instrumenty do legitymizacji i legalizacji w tej lub innej mierze różnych przejawów nazizmu, gdy dzięki podejmowanym politycznym decyzjom, będących rewizją i zafałszowywaniem historii, tworzy się grunt dla pojawiania się i rozwoju pędów nazizmu w nowych, zmodyfikowanych formach. Rezolucja konferencji „Świat bez nazizmu – globalne zadanie całej ludzkości” porusza wiele ważnych aspektów, związanych z odradzeniem się nazizmu we współczesnym świecie, od bezczeszczenia mogił i pomników żołnierzy koalicji antyhitlerowskiej przez przyjmowanie i istnienie w wielu krajach ustaw sankcjonujących dyskryminację całych grup etnicznych do negowania Holokaustu, a także wzywa do podjęcia konkretnych działań w sferze socjalnej, ustawodawstwa i prawa, edukacji, nauki, kultury, pracy z młodzieżą oraz praw człowieka.

Jednego tylko szkoda... Szkoda, że będąc w Moskwie nie dane nam było zwiedzić Placu Czerwonego, zobaczyć Kremla i innych zabytków stolicy Rosji. Cóż, nie jechaliśmy tam na wypoczynek. Miejmy nadzieję, że jeszcze kiedyś uda nam się nadrobić straty.

*Julian Wierzbowski*



**Roman Chojnacki** (prezes Związku Romów Polskich, Polska): *Zagłada Romów podczas II wojny światowej była przez wiele lat nieświadomie, a czasami celowo pomijana we wszelkich badaniach i opracowaniach dotyczących Holokaustu. Niewielu chciało się pochylić nad losem romskich ofiar wojny i okazać im należne współczucie i zadośćuczynienie. Romowie do dziś nie cieszą się pełnym i należyтым uznaniem jako ofiary nazizmu, w związku z czym rzadko mogą liczyć na współczucie dla swej tragicznej historii, jak ma to miejsce w przypadku innych ofiar hitleryzmu.*



# globalne zadanie całej ludzkości







**Siergiej Mironow** (Przewodniczący Rady Federacji Zgromadzenia Federalnego Federacji Rosyjskiej, Rosja): *Jasne jest, że jest nam dziś potrzebna szeroka społeczna koalicja antynazistowska, która powinna zjednoczyć najróżniejsze siły.*



**Alec Brook-Krasny** (członek Zgromadzenia Stanu Nowy Jork, USA): *69 lat minęło od chwili, gdy hitlerowskie Niemcy napadły na ZSRR, a 71 lat – od początku II wojny światowej. Czy obrażali sobie ci, którzy walczyli z faszyzmem, że po latach będzie omawiana sprawa o niebezpieczeństwie odrodzenia nazizmu?*



**Wadim Kolesniczenko** (deputowany Rady Najwyższej Ukrainy, Ukraina): *Niestety działanie szczepionki od nazizmu, której cena – 70 milionów istnień, mija.*



**Giulietto Chiesa** (publicysta, Włochy): *Mówimy tu o wojnie, o niebezpieczeństwie faszyzmu i nazizmu – mówimy o rzeczach, których młodzi ludzie w Europie już nie znają. Młodzi Europejczycy są pewni, że Europę przed faszyzmem uratowali Amerykanie i nie znają prawdy o II wojnie światowej.*

*Zupełna kulturalna, informacyjna i polityczna próżnia otacza antyfaszystowskie siły.*



**Algirdas Paleckis** (lider Socjalistycznego Frontu Ludowego, Litwa): *W rezultacie tworzy się grunt dla neonazizmu na Litwie, co jest jednym z wyników rozpadu wszystkiego w Europie w liche lata dziewięćdziesiąte. Ta ideologia wypełnia teraz próżnię, która się wytworzyła. A jeśli dodać do tego problemy ekonomiczne, ubożenie społeczeństwa – otrzymujemy niebezpiecznie wybuchową sytuację. Trzeba zatrzymać rozprzestrzenianie się nazizmu – to realne niebezpieczeństwo dla ludzkości.*



**Siergiej Riachowski** (biskup ewangelicki, przewodniczący Rosyjskiego Zjednoczonego Związku Chryścjan Wyznania Ewangelickiego, Rosja): *Potrzebna nam jest we współczesnym świecie nowa koalicja antyfaszystowska. U nas nie ma wiele faszyzmu i nazizmu – u nas jest za mało antynazizmu*

*i antyfaszyzmu. My nie powinniśmy milczeć.*



**Anna Belousovová** (deputowana Rady Narodowej Republiki Słowackiej, Słowacja): *Zadaniem dla całego świata jest obecnie zwycięstwo nad faszyzmem w wojnie informacyjnej, świat powinien się zjednoczyć w tej nowej wojnie z faszyzmem. Wziąć udział może każdy, nikt nie powinien pozostać*

*obok, ponieważ nie ma gdzie się cofać – za nami świat ludzkości, którego nie możemy stracić.*



Ando 17 decembro 2010 berś dre Moskwa isys maškretymytko konferencija „**Sveto by nazizmoskro - globalno zadanie sare manuśengro**”. Pe konferencija isys manuša 47 themendyr: thema UE, USA, Izrael... Vagestyr dasave konferenciji isys juź dre Berlin, Ryga i Kijów.

Najbaredyr temato pe da konferencija isys problemo kaj ryśoł nazizmo pe sveto. Manuša rakirenyš pał dova syr te na domekheł ke dova kaj nazizmo te javel zo-raledyr.



**Efraim Zuroff** (kierownik izraelskiego biura Centrum Simona Wiesenthala, Izrael): *Konieczne jest rozszerzenie kręgu zwolenników sił antyfaszystowskich, pojawienie się nowych uczestników antynacjonalistycznych przedsięwzięć.*



# The World Without Nazism

## Global Goal of All Human

**International Conference  
Moscow, December 17 2010**



*On December 17, 2010 in Moscow there has taken place the international conference "The World Without Nazism – Global Goal of All Human". In the conference participated representatives of various environments, organizations, political options and beliefs from 47 countries of the world, in particular from the EU Member – States, the Community of Independent States as well as the USA and Israel. The conference in Moscow took place under the patronage of the Council of the Federation of the Federal Assembly of the Russian Federation. Similar conferences were previously organized in Berlin, Riga and Kiev.*



The main subject of the Moscow conference debates were problems associated with the rebirth of Nazism, attempts of equalizing the results of the victory on Fascism during the Second World War and the Nurnberg Trial, glorification and justification of the Nazi services' members, growth of the support for xenophobia, Nazism and all kinds of its' mutations. The voice of Roma should be also present during the conference. Romani community was presented by the President of Polish Roma Union – Roman Chojnacki, who touched upon the issue of forgotten and still being forgotten Romani Holocaust, which was committed by Nazi during the Second World War.

On the conference there were discussed various issues, accepted resolutions, brought up proposals of common actions. It is of course very important. What we are very glad about is that struggle against Nazism joins people, regardless of what political attitudes they have and what religion they believe. On

can fight against Nazism and all kinds of its variations only together. This is why we need cooperation. Cooperation on one's playground and cooperation on the international arena. The cooperation above interests and political aspirations of various parties and states. The Chairman of the Council of the Federation Sergey Mironov, while opening the Conference he underlined, that a compromise with Nazism was impossible and it was a crime and he showed a message from by the President of the Russian Federation Dimitry Miedvediev towards the Conference participants, telling them, that it was their common duty to do everything so that the lessons learned from the last world war support in preventing similar tragedies in the future.

It is extremely important that rulers of this world, playing their battles remember that should not follow their ways together with dark monsters. Nazi cannot be a tool in any kind of game, because one can lose control on this tool very quickly...

The effect of the Conference works in Moscow were two appeals and one resolution. The appeal to democratic forces and antifascism organizations, signaling the need for creating a wide antifascism block

and calling for a cooperation in the field of fight of struggle against Neofascism all politicians, journalists, lecturers, cultural activists, political parties and social organizations. The call on Members of the Parliaments from all over the world, calling on parliaments and their members from all countries so that they become avant-garde of the struggle against Nazism, because there are parliaments, which are today used as instruments for legitimization and legalization in this or another extent of various expressions of Nazism, when thanks the taken up political decisions, being a revision and falsification of the history, there is created a ground for turning and development of the Nazism' sources in the new, modified forms. Resolution of the conference "The World Without Nazism – Global Goal of All Human" touches upon many important aspects, associated with the rebirth of Nazism in the nowadays world, from demolishing graves and monuments of the Anti – Hitler coalition's soldiers by acceptance and the fact of existence of in many countries acts, which justify discrimination of whole ethnic groups to Holocaust denying, it also calls for taking up concrete actions in the social field, in legislation and law, education, science, culture, work with youth and human rights.

However it is a pity of one thing... We wish that being in Moscow, we had visited the Red Square, seen the Kremlin and other monuments of the Russian Capital. Anyway, we did not go there for a relax. Let us hope, that one day will manage to compensate our lacks.

*thumaczył M. Babicki*





Wielość w jedności!

# WIGILIA KULTUR I NARODÓW w Gorzowie po raz czwarty...

**I**dea pogłębienia szacunku i wiedzy o odrębnościach obyczajowych mniejszości narodowych, grup etnicznych i mieszkańców Kresów osiadłych na tzw. Ziemiach Zachodnich, to cel Wigilii Narodów organizowanej po raz czwarty w Gorzowie Wlkp. przez Stowarzyszenie Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Bronisławy Wajs - Papuszy oraz Miejskie Centrum Kultury.

**W** ubiegłorocznym, grudniowym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele: Stowarzyszenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej im. Bronisławy Wajs - Papuszy w Gorzowie Wlkp. – Teatr Muzyczny „Terno”, Stowarzyszenia Litwinów w Polsce (Oddz. Szczecin), Związku Ukraińców w Polsce, Stowarzyszenia Miłośników Kultury Lemkowskiej – Zespół Śpiewaczy z Ługów k. Dobiegniewa, Zespołu Górali Czadeckich „Wichowianki” z Wichowa k. Brzeźnicy, Stowarzyszenia Miłośników Kultury Dąbrowieckiej z Dąbrówki Wlkp., Zespołu Ludowego „Jutrzenka” z Kruszyna k. Bolesławca – Bośniacy.

Polską Wigilię Kresową reprezentowali: Zarząd Główny Towarzystwa Miłośników Polesia (Gorzów, Cybinka), Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Płd.-Wsch. (Oddz. Gorzów), Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej (Oddz. Gorzów).



Bośniacy z Kruszyna. fot. Krzysztof Frisoli

Gospodarzem tego osobliwego, uroczystego spotkania był Związek Ukraińców w Polsce – Oddziału w Zielonej Górze i Koła Związku w Gorzowie Wlkp. Dlatego na scenie Miejskiego Centrum Kultury „Zawarcie” otworzył to wigilijne spotkanie Chór „Kalyna” z Zielonej Góry, który barwnie przedstawił świąteczne tradycje prawosławia, m.in. związane z kolędowaniem. Potrawy wigilijne pobłogosławił - wyrażając jednocześnie radość ze spotkania tak wielu kultur - Ordynariusz Zielonogórsko – Gorzowski ks. biskup dr Stefan Regmunt. Delegacje Towarzystw i śpiewacy zasiedli na ławach, a stół zastawili narodowymi, tradycyjnymi potrawami wigilijnymi, których smak wyczarowały panie reprezentujące wszystkie narodowości i kultury tegorocznej wigilii.

**Stanisław Jaskulka**, warszawski aktor z kosmopolityczną duszą regionalisty i etnologa wprowadził w nastrój świąteczny recytacją fragmentu „Pieśni nad pieśniami” z Biblii Wujka. Podkreślić należy przepiękne wiersze wigilijne w wielu językach, gawędy i życzenia, które w góralskiej gwarze przekazał S. Jaskulka, walnie przyczyniając się do odświeżonej, radosnej i niezwykle udanej atmosfery Świąt Bożego Narodzenia.

**R**omowie, których w Lubuskim mieszka kilkadziesiąt rodów zachowują tradycję polskiej wigilii, ale nieco zmodyfikowaną. „Pościmy surowo do pierwszej gwiazdki, potem jemy również mięsne potrawy” – tłumaczył **Edward Dębicki** przedstawiciel starszyny rodowej gorzowskich Cyganów, reprezentując zarazem organizato-



ra dotychczasowych edycji Wigilii – *Wielość w jedności*.

I popłynęła polska kolęda *Wśród nocnej ciszy*, którą śpiewał największy – ponad 200 - osobowy chór uczestników wieczerzy. W tym czasie Chór „Kalyna” w regionalnych strojach rozniósł w koszykach opłatki, prośbę (chleb wigilijny prawosławia). Z aplauzem przyjęto recytację wiersza ucznia gimnazjum z poleskiej grupy. To był przykład przekazywania gwary – mowy ojców. Wymienione wcześniej stowarzyszenia i zespoły zapraszały do degustacji swoich tradycyjnych potraw; ich spożywanie przerywano śpiewaniem kolęd, nie tylko polskich.

**K**onwencja Wigilii Kultur Narodów jest taka, że co roku inna grupa etniczna, nacja lub mniejszość narodowa jest jej gospodarzem. Prezes Stowarzyszenia Twórców i Przyjaciół Kultury Cygańskiej Edward Dębicki zakomunikował, że gospodarzem Wigilii 2011 roku będą przedstawiciele Bośni i Grecji.

Honorowymi gośćmi Wigilii 2010 byli: **Wiesław Wierchoś** – konsul honorowy Republiki Litewskiej w Szczecinie, Wicewoje-

woda Lubuski **Jan Świ-repo**, dyr. Wydz. Polityki Społecznej LUW – **Małgorzata Krasowska - Marczyk**, Wiceprezydent Gorzowa **Zofia Bednarz** i Przewodnicząca Rady Miejskiej **Krystyna Si-bińska** wraz z radnymi Gorzowa Wlkp.

**W**igilijne potrawy różnią się w smaku, kolędy śpiewane są w różnych językach, prawosławni dzielą się prośbą a katolicy opłatkiem, ale wszystkich przepełnia świąteczna radość. I to jest wychowawczy, integracyjny i socjologiczny aspekt **Wigilii Kultur i Narodów**, pozwalającej poznać bogactwo obyczajów mieszkańców północno – zachodnich rubieży naszego kraju.

*Anna Makowska - Cieleń*



Edward Dębicki i Stanisław Jaskułka ogłaszają Gospodarza Wigilii 2011 r.  
*fot. Krzysztof Frisoli*



Ks. biskup przy ukraińskim stole wigilijnym.  
*fot. Krzysztof Frisoli*



Ando decembro dova berś dre Gorzów, Papuszakro Stowarzyszenie pał Romani Kultura i Forytko Centrum pał Kultura kerde ćtarto molo dre Gorzów *Wigilia Kulturengry i Nacjengry*. Pe do rakhiben isys but vavir ćhane nacji. Isys Roma, Ukraińcy, Litwiny, Łemki, Bośniaki...

Dre frejdy, dre svantitko atmosfera sare nacji, sare manuśa khetanes bešte isys paše tysy. Khetanes hanys vavir ćhane nacjengre habena, khetanes bagenys nacjengre gila - sanys, frejdzionys... Khetanes teź sare phegirenys pes opłatkosa. Sykade kaj so na celo ćiro to chociaź dre da svantitka dyvesa maś sare manuśa te javen khetane.

So berś pe da Wigilia vavir tyknedyr nacja isy gospodarzo da imprezakro. Dava berś gospodarzo isys nacja ukraińsko, a dźinas juź kaj pał berś gospodarzy javena duj nacji: Bośniaki i Greki.

Jame kamdziamys pał berś pałe te sykavel dre jamary gazeta da impreza sare manuśenge - kaj te dykhen kaj moginas i jame...



# Romowie wobec współczesnych procesów globalizacyjnych

*Od wielu lat obserwujemy narastające zjawisko „kurczenia się” świata. Otaczająca nas rzeczywistość staje się coraz bardziej mała i poznana, odkrywana na wielu płaszczyznach i poziomach. Coraz częściej wiele zjawisk i procesów ma charakter ponadnarodowy i wykracza swoim zasięgiem poza granice jednego kraju czy też jednego regionu geograficznie – gospodarczego.*

Równolegle obserwujemy wzmożone tendencje integracyjne i zjednoczeniowe, których nasilenie nastąpiło w skali całego globu zwłaszcza po II wojnie światowej. Procesy te daje się zauważyć zarówno w Europie jak i też na innych kontynentach. Wyrazem tego jest wzmożony przepływ kapitałów i usług, a procesy gospodarcze zaczynają mieć charakter ponadnarodowy.

Dla nadania całokształtu ponadnarodowych procesów dających się zauważyć w każdym zakątku naszego globu, we współczesnej nauce jak i też na użytek dyskusji publicznych, funkcjonuje termin globalizacji. Pojęcie to oznacza i wiąże się z postępującą integracją zarówno w sferze gospodarki jak i też na innych płaszczyznach zarówno politycznej jak i kulturowej. Bez wątpienia ma to swoje wymierne korzyści i zalety, ale również wiąże się z licznymi zagrożeniami i wyzwaniem, które stają przed społeczeństwami w różnych zakątkach świata. Do tych bez wątpienia można zaliczyć zanik państw narodowych, specyfik kulturowych w poszczególnych państwach i regionach naszego świata, a zarazem wzrost znaczenia ponadnarodowych korporacji, koncernów. Przeciwnicy kontestujący współczesne procesy globalizacyjne podkreślają nadmierne i wciąż rosnące różnice i dysproporcje w dochodach ludzi w skali zarówno makro jak i mikroekonomicznej. Bogaci stają się wciąż coraz bardziej bogatsi, a biedni jeszcze bardziej ubożsi. Jako powód podają wciąż nie zmieniające się i nie zniwelowane różnice w zamożności poszczególnych części świata oraz uzależnienie uboższych regionów od dużych firm i korporacji – biedne państwa afry-

kańskie czy też rejony Ameryki Środkowej, w których jest prowadzona bezwzględna i często wyzyskująca polityka wobec rodzimych i rdzennych mieszkańców.

Uznając jednak wielość mankamentów i niesprawiedliwości, nierówności współczesnych cywilizacji, trzeba przyznać, że procesy integracyjne zwłaszcza w świecie szeroko pojętego Zachodu mają także swoje dobre i pozytywne strony. Oto więc po raz pierwszy w dziejach mamy do czynienia z sytuacją niezwykle wyjątkową w skali całej Europy. Powstała w 1992 roku Unia Europejska skupia obecnie 27 państw, które na zasadach dobrowolności i pełnej autonomii decyzji zdecydowały się na przystąpienie do wspólnoty państw europejskich. Europa po raz pierwszy jest tak mocno zjednoczona i zintegrowana.

Warto podkreślić, co jest niezwykle istotne, że cała Wspólnota ma charakter wielokulturowy, a Romowie od wieków są jej integralną częścią, bez której egzystencja Europy byłaby zubożona. Licząca w skali całego kontynentu populacja 12 milionów obywateli zjednoczonego „starego świata”, nie posiadająca własnego państwa jest narażona na szereg przejawów i aktów agresji, których korzenie sięgają już czasów znacznie odleglejszych. Ustawy i akty antyromskie miały swój początek już w epoce średniowiecza. Liczne edykty wydawane na zachodzie Europy miały charakter represyjny i miały za zadanie wyeliminowanie całej społeczności lub też wykorzenienie z tradycji i kultury. Niezaprzeczalnym faktem jest natomiast to, że Stary kontynent był konglomeratem różnorodnych kultur, tradycji, miejscem współegzystencji

wielu narodów, ludów o odmiennych językach, kulturach.

Globalizacja stwarza wiele szans, przy czym należy także pamiętać o zagrożeniach, które za sobą niesie. Integracja społeczeństw europejskich czy też w innych częściach świata stwarza ogromne szanse wzajemnego poznania i rzeczywistego dialogu międzykulturowego, przełamywania wzajemnych barier i uprzedzeń. Ważne jest aby nie naruszała ona odrębności kulturowej poszczególnych narodów, społeczeństw i nie prowadziła do ujednolicenia jednoczących się wspólnot, co byłoby nadmiernym spłyceniem i zubożeniem na którym straciliby wszyscy.

Romowie jako naród nieterytorialny, stanowią społeczność mniejszościową w każdym z zasiedlanych przez siebie zakątków świata. Stwarza to pokusę dla rządów i ludzi kształtujących politykę wchłonięcia i asymilacji społeczności nieterytorialnej, czego przykładem były w minionym stuleciu nakazy przymusowego osiedlania ludności romskiej w PRL na mocy ustawy z 1964 roku.

Procesy coraz większej integracji, zacierania granic pomiędzy ludźmi zarówno w wymiarze odległości jak i też najzwyczajniej w świecie ludzkiej zacierają się. Ważne jest aby procesy te nie wpływały na zanik i homogenizację kultur w tym też romskiej, która jest w o wiele większym stopniu narażona na ataki i wpływy obcych elementów lub też na powolny zanik. W wielu państwach język romski jest wypierany przez języki większościowe, a wielu Romów zatracą swoją mowę i władza na co dzień językiem, który powszechnie obowiązuje w danym państwie. Język romski w wielu krajach i zakątkach jest zagrożony, za przykład mogą





posłużyć Węgry, Hiszpania czy też Anglia, gdzie w powszechnej mowie obowiązuje wiele słów zapożyczonych lub też zniekształconych.

Wraz z postępującym czasem i zmieniającym się światem następuje też uniformizacja pewnych procesów, zachowań kulturowych. W obrębie szeroko pojętej cywilizacji Zachodu mamy do czynienia z podobną muzyką, zachowaniami w wielu sytuacjach, podobnym ubiorem, stylem życia. Siłę reklamy i masowej kultury obrazują święta Bożego Narodzenia rozpropagowane przez wielkie koncerny handlowe, skłaniające do zakupów. Mało kto pamięta, że współczesny wizerunek świętego Mikołaja został rozpropagowany w latach 30 - tych przez koncern Coca Coli, a rzeczywisty Mikołaj był biskupem Mirry, nakłaniającym do modlitwy, a nie masowych zakupów. Kult zachodnich świąt, zakupowego szalu objął już cały świat, często odległe regiony i zakątki świata o zupełnie odrębnej kulturze, takie jak np. Chiny czy Japonia.

Czy więc globalizacja i procesy integracyjne są zagrożeniem we współczesnym świecie dla narodów, zwłaszcza tych, które są pozbawione swojej własnej państwowości. Życie w otoczeniu większościowym stwarza pewne bariery i zagrożenia związane z utratą swojej własnej tożsamości, kultury. Bez wątpienia jednak ważne są tutaj pewne zasady wyniesione z rodzinnego domu przez określone osoby. Ludzie, którzy przywiązują uwagę do takich wartości jak rodzina poczucie określonej tradycji i tożsamości nigdy nie zapomną o swoich korzeniach. Gorzej jest natomiast z tymi, którzy do tych rzeczy nie przywiązują żadnego znaczenia, a wręcz przeciwnie, chcą się odciąć

od swojego pochodzenia, swoich przodków, czy też zasad wyznawanych od pokoleń.

Nasuwa się tutaj nieodzownie skojarzenie z Polską, która wstąpiła do Unii Europejskiej w 2004 roku. W trakcie rozmów akcesyjnych wielu polityków straszło mieszkańców kraju z nad Wisły groźbą utraty swojej własnej tożsamości, kultury, języka, wiary. Okazały się one w perspektywie ostatnich lat zwykłą mrzonką i populizmem, czego przykładem są pozostałe kraje wchodzące w skład europejskiej wspólnoty, nie tracące nic na swoim kolorycie. Oczywiście pewne wartości związane z ówczesną kulturą Zachodu są pewnym zagrożeniem, ale to czy Polska jako kraj im się oprze zależy od samego społeczeństwa.

Unia jako wspólnota dba o rozwój wzajemnego poznania, przeznaczając środki m.in. na społeczność romską służącą integracji społecznej, aktywizacji zawodowej, która stwarza możliwości na lepsze życie i dorastanie przyszłych pokoleń w lepszych warunkach. Środki te są zresztą coraz lepiej wykorzystywane przez same romskie organizacje społeczne. Dzięki nim są uruchamiane liczne programy aktywizacyjne, edukacyjne. Przypuszczane w ostatnich latach działania na skale międzynarodowa są dobrym prognostykiem na przyszłość, choć wiele jest jeszcze do zrobienia w tym względzie.

Priorytety działań europejskich wspólnot są skierowane w dobrą stronę propagując aktywizację czy też integrację społeczną pomiędzy ludźmi różnych wyznań, kultur i służą pokonywaniu wzajemnych barier i szkodliwych stereotypów, które dominują wobec społeczności romskiej. Przejawy wzajemnej wrogości

i nieufności działają często w różnych kierunkach. Z dużą wrogością są tak samo traktowani bardzo często Polacy mieszkający i pracujący w Anglii i Irlandii, a w ostatnim czasie na murach angielskich miast pojawiają się napisy Poles go home. Podobnie rzecz się ma w przypadku społeczności tureckiej w Niemczech żyjącej w zamkniętych enklawach, nie wspominając o konfliktach etnicznych w dużych amerykańskich aglomeracjach czy też favelach, dzielnicach biedy Ameryki Południowej.

Jest więc wiele dobrych i pozytywnych przejawów działań integracyjnych. Ważne jest aby nie działały one w złym kierunku i nie szkodziły w szczególności narodom bez własnych państwowości takim jak Romowie czy też Kurdowie nie mogących liczyć na wsparcie zorganizowanych struktur. Procesy globalizacyjne powinny wzmacniać, a nie osłabiać tożsamość, różnorodność i specyfikę kulturową. Dla podtrzymania tych jakże ważnych wartości ważne są cechy osobowościowe poszczególnych osób i ich stosunek do określonych zasad kulturowych.

W porównaniu z innymi grupami społecznymi, narodami, Romowie są bardzo mobilni i ruchliwi co sprawia, że szybko przystosowują się do nowego otoczenia i warunków ich otaczających. Cała diaspora rozrzucona jest niemalże po całym świecie, co sprawia, że są obywatelami „całego świata” i niejako sąsiadami każdego. Ważne jest aby procesy integracyjne we współczesnym świecie nie sypchały ich na margines, mając szansę na wyjście w wielu przypadkach z wielkomiejskich gett, a ich głos będzie o wiele bardziej słyszalny niż dotychczas, na co szansę stwarza raczkująca w tym względzie polityka władz unijnych. Liczne środki pochodzące z funduszy unijnych są wydatną szansą, na poprawę przeważnie złej sytuacji materialnej i szansą na lepsze życie.

Procesy globalizacyjne są więc szansą, ale również zagrożeniem dla podtrzymywania wielokulturowości i jej ochrony. Ważne jest aby nie niszczyły tego, co najpiękniejsze w każdej kulturze - obyczajów, języka, określonych tradycji, a ich pielęgnowanie jest wyzwaniem dla przyszłych pokoleń w XXI stuleciu.

*Andrzej Łuczak*



# KU WIECZNEJ PAMIĘCI

## Obchody 66. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz

*27 stycznia 2011 roku na terenie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau odbyła się uroczystość 66. rocznicy jego wyzwolenia.*

**W** uroczystości wzięło udział około 80 byłych więźniarek i więźniów obozu, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, prezydent Republiki Federalnej Niemiec Christian Wulff, przedstawiciele parlamentu RP i Bundestagu, korpusu dyplomatycznego, władze regionalne i lokalne, duchowieństwo, przedstawiciele instytucji państwowych i organizacji pozarządowych oraz wszyscy pragnący uczcić pamięć ofiar. Uroczystości rocznicowe zainaugurowało spotkanie prezydentów Polski i Niemiec, a także byłych więźniów Auschwitz z młodzieżą w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu. Później, obaj politycy oddali hołd ofiarom przed Ścianą Straceń na dziedzińcu bloku 11 w Auschwitz I, gdzie rozstrzelano tysiące ludzi. Główna część uroczystości odbyła się po południu w budynku centralnej łaźni tzw. Sauny w obozie Auschwitz II-Birkenau. Podczas funkcjonowania obozu Sauna pełniła różne funkcje, także miejsca rejestracji w ewidencji obozowej osób deportowanych do KL Auschwitz z niemal całej Europy. Głos zabrali prezydenci Polski i Niemiec, a także byli więźniowie obozu oraz przedstawiciele Romów, Izraela i Rosji. Wiele mówiono o potrzebie zachowania Miejsca Pamięci dla przyszłych pokoleń.

Władysław Bartoszewski, były więzień Auschwitz, szef Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej wy-

głosił apel o wsparcie wysiłków na rzecz zachowania byłego obozu dla potomnych. „...My, którzy przetrwaliliśmy, przez całe życie staramy się wypełnić zobowiązanie wobec tych, których w Auschwitz mordowano bez cienia litości. Dajemy świadectwo o infernalnych wydarzeniach, usiłujemy ocalić każdy, najmniejszy nawet odprysk pamięci o ofiarach – nie tylko tych znanych z imienia i nazwiska, ale także o tysiącach zgładzonych, bezimiennych być może już na wieki, dzieci, kobiet, mężczyzn. Głęboko wierzyliśmy i wierzymy, że Auschwitz rodzi zobowiązanie także w nowych pokoleniach – zobowiązanie do współżycia w szacunku dla godności człowieka i czynnego przeciwstawiania się wszelkim przejawom nienawiści... Chroniąc Auschwitz przed zniszczeniem, każdy z nas zdobywa się tym samym na gest oporu wobec Zagłady, która w planach nazistów miała przecież być tak totalna, że nawet po samym procesie unicestwienia ofiar nie miał pozostać żaden ślad... Auschwitz-Birkenau to nie jest zwykłe muzeum martyrologiczne. To miejsce mordu. To cmentarz. Ono musi być wiecznie palącą raną ludzkości. Musimy dołożyć wszelkich starań, by – jak zawsze podkreślam podczas rocznicowych uroczystości – w tym Miejscu Pamięci wypełniły się słowa z Księgi Hioba, którą jednakowym szacunkiem darzą chrześcijanie i Żydzi: „Ziemo, nie kryj mojej krwi, iżby mój krzyk nie ustawał” (Hi 16, 18).”

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski podkreślił ważną rolę Auschwitz jako miejsca zbiorowej myśli o przyszłości świata i ludzkości: „...Auschwitz jako muzeum spełnia niezwykle ważną rolę. Ciszę się, że zbliżamy się do takiego momentu, że będzie można powiedzieć, że w sensie finansowym, w sensie organizacyjnym to miejsce

będzie trwale zabezpieczone. Będzie trwale funkcjonowało nie tylko jako wielki wyrzut sumienia, nie tylko jako ta rozdrapywana rana, o której mówił Władysław Bartoszewski, ale także jako miejsce zbiorowej myśli o przyszłości świata, o przyszłości ludzkości...”

Prezydent Niemiec Christian Wulff powiedział o wstydzie Niemców za popełnione przez nich zbrodnie: „...Nazwa Auschwitz jak żadna inna symbolizuje zbrodnie Niemców popełnione na milionach istnień ludzkich. Zbrodnie te napełniają nas, Niemców, odrazą i wstydem. Ponosimy z tego tytułu historyczną odpowiedzialność, niezależną od indywidualnej winy. Nie wolno nam bowiem nigdy dopuścić do tego, by takie zbrodnie kiedykolwiek się powtórzyły. Musimy także zachować żywą pamięć, bo wiedza o potwornościach, jakie się wydarzyły, świadomość tego, co ludzie potrafili wyrządzić innym – to przestroga i zobowiązanie dla obecnych i przyszłych pokoleń, by bez względu na okoliczności zawsze szanować ludzką godność i nigdy więcej nie prześladować, nie poniżać, a tym bardziej nie zabijać innych tylko dlatego, że są innego wyznania, innej narodowości, że mają inne przekonania polityczne czy są innej orientacji seksualnej. Gotowość ofiar i ich potomków do pojednania jest dla nas Niemców ogromnym szczęściem i ogromną łaską. Wiemy, że nie było to łatwe...”

Romani Rose, przedstawiciel Romów i Sinti z Centrum dokumentacji i Kultury Niemieckich Sinti i Romów w Heidelbergu mówił o próbach wykluczenia mniejszości romskiej ze społeczeństwa, mimo doświadczenia Auschwitz: „...Szczególne zobowiązanie wynikające z doświadczenia Holocaustu pięciuset tysięcy Sinti i Romów i sześciu milionów Żydów stało się fundamentem naszej kultu-



ry politycznej oraz samoświadomości europejskiej. Tym bardziej przerażająco prezentują się, sześćdziesiąt sześć lat po wyzwoleniu obozu Zagłady Auschwitz-Birkenau, realia życia oraz respektowanie praw człowieka naszej mniejszości w państwach europejskich. ...Prawa człowieka i prawa mniejszości są nierozdzielne. Od stuleci Sinti i Romowie mieszkają w krajach Europy. Są integralnie związani z historią i kulturą europejską. Dyskryminacja, rasistowsko umotywowana nagonka i przemoc wobec Sinti i Romów muszą być potępione – przez instytucje europejskie oraz tych, którzy ponoszą odpowiedzialność polityczną – tak samo konsekwentnie jak różne objawy antysemityzmu. Oto nauka, którą przekazuje nam Auschwitz.”

Ambasador Izraela pan Zvi Ravnier mówił o koniecznym przeciwdziałaniu podobnym wydarzeniom dziś oraz w przyszłości: „...Musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, by tragiczna historia nie powtórzyła się. Należy walczyć z objawami rasizmu, antysemityzmu, ksenofobii i nienawiści, które mogą doprowadzić do nowego ludobójstwa. Wierzmy, że – poprzez upamiętnienie ofiar Zagłady – lekcja ta może okazać się skuteczna...”

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek napisał specjalny list do uczestników uroczystości: „...Zwracam się do wszystkich krajów z prośbą o zaangażowanie na rzecz utrzymania tego szczególnego miejsca. Wspierając finansowo Auschwitz-Birkenau wspieramy świadectwo naszej straszliwej przeszłości. Nawet w czasach kryzysu - a może wręcz szczególnie w czasach kryzysu - musimy podtrzymywać pamięć o tym, do czego zdolny jest człowiek. Nie możemy tego wymazać z naszej pamięci”.

Kluczowym punktem uroczystości w budynku Sauny było poparcie przez prezydentów obu państw apelu do ludzi z całego świata, o zaangażowanie się w zachowanie pozostałości byłego obozu Auschwitz. Tym samym poparli oni kampanię Fundacji Auschwitz-Birkenau „**IN**tervene Now!”. „Ja, chcę pamiętać i deklaruję swoje wsparcie dla działań na rzecz zachowania autentyzmu Miejsca Pamięci Auschwitz. Chcę utrwalić pamięć o Ofiarach byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau. Chcę pomóc w zachowaniu tego swia-



Ściana straceń w Obozie Koncentracyjnym Auschwitz I

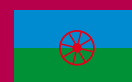
dectwa, jako żywego symbolu ludobójstwa i nietolerancji. Robię to dla upamiętnienia wszystkich ofiar, które zginęły w Auschwitz-Birkenau oraz tych, którzy to piekło przeżyli. Robię tak ze względu na to co się wydarzyło, co dzieje się teraz i co może stać się ponownie” — czytamy w Deklaracji Pamięci, którą każdy może podpisać na stronie internetowej Muzeum Auschwitz. Głównym celem Fundacji jest zebranie środków na konserwację relikwów poobozowych. Zamierza ona zgromadzić kapitał na Fundusz Wieczysty wartości 120 milionów euro, z którego roczne odsetki w wysokości około 4–5 milionów euro będą przeznaczone na ochronę i zachowanie autentyzmu Miejsca Pamięci w przyszłych latach. Prezydent Niemiec w imieniu swego państwa wsparł Fundację kwotą 60 mln Euro.

Obchody zakończyły się pod Pomnikiem Ofiar Obozu. Uczestnicy oddali hołd pomordowanym – zapalili znicze, a rabini oraz duchowni różnych wyznań chrześcijańskich razem odczytali psalm 42 z Księgi Drugiej Psalmów.

Konzentrationslager Auschwitz był największym miejscem zagłady i męczeństwa podczas drugiej wojny światowej, w którym niemieccy Naziści zgładzili od 1,1 do 1,5 miliona ludzi – głównie Żydów oraz Polaków, Romów, jeńców sowieckich i przedstawicieli innych narodów. Obóz uruchomiony został 14 czerwca 1940 roku, gdy osadzono

w nim pierwszy transport więźniów – 728 polskich więźniów politycznych. Miasto i obóz wyzwolili 27 stycznia 1945 roku żołnierze 100 Lwowskiej Dywizji Piechoty, 60 Armii, I Frontu Ukraińskiego. W walkach zginęło 231 radzieckich żołnierzy. Armia Czerwona uwolniła niespełna 8 tysięcy więźniów, w tym ponad 500 dzieci. Pozostałych więźniów ponad 56 tysięcy, naziści ewakuowali wcześniej w głąb Niemiec w tak zwanym „marzu śmierci”, podczas którego zginęło co najmniej 9 tysięcy osób.

Dagmara Mrozowska



27 dyves januaro - daja data džindli isy pe celo sveto... 66 berš dafestyr dre da dyves isys wyzwolenio sasytko obozoskro dre Auschwitz-Birkenau. So berš dre da dyves obgene isy uroczysta rocznica pał da baro historyczno wydarzenio.

Dre da berš pe do rocznica isys 80 haratune więźni do obozoskro, isys Prezydentto Polskakro, Prezydentto Sasengro, pošly Polskatyr i Sasendyr, dyplomaty... Dre peskre prephenibena sare phenenys kaj manuša pe sveto na moginen te domekheł ke dova kaj dasavo zamaryben te javeł jeszcze jevkar. Phenenys kaj sare objawy pał rasizmo, dyskryminacja i ksenofobia maš te javen od razu zmarde.





KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



## Innowacyjni Romowie na rynku pracy II

### Kolejna edycja projektu

***Sytuacja mniejszości romskiej w Polsce jest trudna. Wiele mówi się o dyskryminacji, zewsząd docierają do nas informacje o krzywdzących stereotypach i uprzedzeniach. Wciąż słyszymy o tym, że Romowie to najbardziej zagrożona wykluczeniem społecznym i zawodowym grupa. Mówi się o bezrobociu, analfabetyzmie i braku wykształcenia. Jednakże zapominamy mówić o tym co dobre.***

Jeśli włączyć się w temat, w Polsce ma miejsce coraz więcej przedsięwzięć mających na celu zmianę obecnego stanu rzeczy. Samo nasze stowarzyszenie od lat realizuje kolejne projekty, które rzeczywiście zmieniają tę sytuację a rezultatami nie są to tylko wirtualnie słupki wykresów czy nic nie mówiące liczby, a kolejni zatrudnieni czy podejmujący naukę Romowie, którzy dzięki naszej pomocy starają się zmienić postrzeganie mniejszości romskiej i doskonalić swoje umiejętności. Jedną z takich inicjatyw jest projekt „Innowacyjni Romowie na rynku pracy II”.

Projekt ten jest kontynuacją zeszłorocznego, który pozwolił zatrudnić 16 osób na stanowisku Asystenta zawodowo – socjalnego. Z ich działaniami mogliście się zapoznać w cyklu artykułów „Asystent Zawodowo – Socjalny przyjaciel a nie biurokrata”. Dzięki ich pracy zapewniłmy kompleksową pomoc dla 800 bezrobotnych Romów, z których aż 107 uzyskało zatrudnienie, a większość pozostałych podjęła kursy i szkolenia podnoszące kwalifikacje. Z uwagi na to, iż projekt świetnie się przyjął i udało nam się zrealizować zamierzone cele wraz z nowym rokiem rozpoczęliśmy realizację projektu „Innowacyjni Romowie na rynku pracy II”, który pozwoli kontynuować pracę z Romami naszym Asystentom,

a także przeszkolić i zatrudnić kolejne 15 osób, które po przeszkoleniu otrzyma certyfikat *Asystenta Zawodowo - Socjalnego*.

Z doświadczenia nabytego poprzez realizowany obecnie projekt „Innowacyjni Romowie na rynku pracy” i według informacji MPiPS w Polsce jest mała liczba zatrudnionych w Urzędach Pracy doradców zawodowych i nie mają oni właściwie żadnej wiedzy na temat Romów. Panuje stereotyp o ich lenistwie oraz życiu na garnuszku MOPS i GOPS. Wiemy, że bezrobotna osoba potrzebuje asystenta, który pomoże znaleźć jej pracę lub odpowiedni kurs zawodowy, pomoże na płaszczyźnie socjalnej oraz w nawiązaniu kontaktu z pracodawcą. Romowie bez pomocy z zewnątrz sami nie poprawią swojej sytuacji na rynku pracy. Wychodząc naprzeciw tym potrzebom stworzyliśmy postać *Asystenta Zawodowo – Socjalnego*, który jest swego rodzaju łącznikiem pomiędzy Romami a urzędami, których przedstawiciele często są nastawieni negatywnie do społeczności romskiej lub po prostu nie wiedzą jak do niej podejść. Asystenci, którzy już pracują doskonale znają specyfikę środowiska romskiego, wiedzą jakich zawodów Romowie wykonywać nie mogą, wiedzą jak z nimi rozmawiać. Bardzo ważne jest również to, że w trakcie swojej

rocznej pracy zdążyli zdobyć zaufanie swoich beneficjentów, którzy nie mają oporów by mówić o swoich problemach czy potrzebach.

Nowi kandydaci na Asystentów uzyskają podczas szkoleń wiedzę i będą doskonalili umiejętności w zakresie następujących treści dydaktycznych:

- ABC poradnictwa zawodowego i socjalnego,
- aktualne tendencje na rynku pracy,
- analiza przyszłych potrzeb rynku pracy,
- aktywne poszukiwanie zatrudnienia – techniki poszukiwania pracy,
- prawne aspekty poradnictwa zawodowo – socjalnego,
- rozwój osobisty i potencjału zawodowego,
- kształtowanie postaw: motywacja, odporność na stres.



Program Operacyjny Kapitał Ludzki  
— Priorytet I  
*Zatrudnienie i Integracja społeczna*  
Działanie 1.3  
*Ogólnopolskie programy integracji i aktywizacji zawodowej*  
Poddziałanie 1.3.1  
*Projekty na rzecz społeczności romskiej*





Asystenci Zawodowo - Socjalni zatrudnieni już w ramach pierwszej edycji projektu podczas pierwszego zjazdu drugiej edycji projektu omawiają nowe dokumenty niezbędne do pracy. Podczas styczniowego zjazdu poruszono także temat trudności z jakimi spotykają w swojej pracy Asystenci, w tym kontakty z urzędnikami czy organizacja kursów i szkoleń w poszczególnych miastach, na których terenie działają Asystenci.

Każdy uczestnik szkolenie otrzyma zwrot kosztów podróży, opłacimy także zakwaterowanie i wyżywienie na czas trwania poszczególnych zjazdów.

Asystentem zawodowo – socjalnym może zostać osoba pochodzenia romskiego lub z otoczenia romskiego, posiadająca wykształcenie co najmniej ponadgimnazjalne oraz posiadająca obywatelstwo polskie. Pożądane cechy, ułatwiające pracę Asystenta to m.in. solidność, charyzma, empatia, umiejętność gospodarowania czasem, umiejętność motywowania innych, zaangażowanie. Ponadto Asystent musi posiadać wiedzę na temat aktualnych programów na rzecz społeczności romskiej oraz wszelkich innych działaniach wspierających osoby najuboższe i bezrobotne. Powinien znać przepisy i ustawy, na których zasadach funkcjonują

konkretne instytucje. Przydatna jest też znajomość podstawowych przepisów prawa pracy.

15 najlepszym kursantom zapewniamy zatrudnienie na okres 12 miesięcy (z możliwością przedłużenia), wynagrodzenie oraz pełne świadczenia pracownicze. Każdy z adeptów kursu zostanie wyposażony w narzędzia pracy (laptop, telefon komórkowy z limitem na kartę, materiały biurowe), a także otrzyma w określonej kwocie zwrot kosztów wyjazdów służbowych. Uczestnikom zapewniamy bezpłatny udział w szkoleniach, materiały szkoleniowe, zwrot kosztów dojazdu oraz nocleg i wyżywienie. Wszystkie szkolenia odbywać się będą w Szczecinku.

Praca Asystenta polega głównie na telepracy i pracy w terenie, przy stałej współpracy z Doradcą Zawodowym PUP i pracownikami so-

cialnymi OPD w miejscu działania AZ – S. Każdy Asystent ma pod swoją opieką minimum 50 bezrobotnych Romów i ich rodziny. Jego zadaniem jest m.in. badanie rynku pracy, rozpoznanie możliwości, kwalifikacji, zainteresowań i preferencji zawodowych podopiecznych, wyszukiwanie odpowiednich kursów zawodowych oraz zapewnienie swoim beneficjentom profesjonalnego wsparcia przez wyciążenie trudności sytuacji.

Projekt „Innowacyjni Romowie na rynku pracy” jak i inne jemu podobne wymagają sporo czasu by móc zauważyć jakie niesie efekty. Dlatego też powinny one trwać co najmniej kilka lat by móc obiektywnie ocenić ich rezultaty. Mimo wszystko wierzymy, że osoby którym rzeczywiście leży na sercu pomoc Romom chętnie zaangażują się w nasz projekt i nie będzie to dla nich tylko sposób na dodatkowy zarobek, ale odnajdą w tej pracy głębsze wartości, którymi i my kierowaliśmy się pisząc projekt. Jak sama nazwa wskazuje, nasz projekt jest innowacyjny, lecz by niósł spodziewane efekty muszą być zaangażowane w niego odpowiedni, kompetentni ludzie.

Osoby chętne do wzięcia udziału w projekcie zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej [www.innowacyjni.pl](http://www.innowacyjni.pl), na której znajdziecie wszystkie dokumenty zgłoszeniowe oraz szczegółowe informacje i aktualności dotyczące projektu.

A. Huczko



Znaczna część beneficjentów AZ - S mieszka w takich skandalicznych warunkach jakie widać na zdjęciach obok. Dzięki pomocy naszych asystentów w wielu romskich domach wymieniono okna, drzwi czy też przeprowadzono niezbędne prace remontowe. To także jest ogromnym sukcesem naszych asystentów, ponieważ dzięki takim działaniom poprawiły się warunki socjalno – bytowe ich podopiecznych. Ważne jest, aby pod każdym względem „wyciągać” Romów z tej zapaści, w której większość się znajduje. A działania takie jak te z pewnością do tego prowadzą.

**Projekt współfinansowany  
ze środków  
Unii Europejskiej  
w ramach  
Europejskiego Funduszu  
Społecznego**



# Z KSIĘŻYCA DO NASZEJ REDAKCJI

## WYWIAD Z PRACOWNIKIEM NASA

*27 października w siedzibie Związku Romów Polskich eksponowany był niezwykle rzadki i cenny okaz - kamień pochodzący z Księżyca. Obejrzeć księżycowy kamień przybyły dzieci z romskiej świetlicy integracyjnej w Szczecinku oraz wielu innych zainteresowanych. O pochodzeniu kamienia opowiadał pracownik NASA, pan Jacek Brancewicz. Na koniec każdy chętny mógł sfotografować się z częścią księżycowego globu.*



**Zacznijmy od tego, że jest Pan pracownikiem NASA, to dość niezwykle, czy mógłby Pan opowiedzieć co nieco o pracy dla tej agencji rządowej? Na jakim stanowisku jest Pan zatrudniony?**

Troszeczkę za dużo powiedziane, że jestem pracownikiem NASA, bardziej pasuje słowo „współpracownik”. Od ponad trzydziestu lat z racji moich zainteresowań współpracuję z tak zwanym Biurem Astronautów (Astronaut Office) w ośrodku NASA w Houston. Efekt jest faktycznie dość niezwykły gdyż dzięki temu znam osobiście wielu astronautów NASA, ludzi związanych bezpośrednio z przygotowaniem i prowadzeniem misji kosmicznych wahadłowców. Dzięki tej współpracy udało mi się stworzyć prawdopodobnie największą w Europie kolekcję podpisanych fotografii, które otrzymuję właśnie od astronautów, kosmonautów i tych ludzi, którzy otarli się o program kosmiczny, a dzięki którym w ogóle nie byłoby co marzyć o lotach w kosmos. Również od przeszło 15 lat współpracuję z Laboratorium Materiałów Księżycowych, w efekcie czego udało mi się wypożyczyć i sprowadzić do Polski w maju 1998 skałę przywiezioną z Księżyca podczas misji Apollo-15. Teraz udało się ten wyczyn powtórzyć i po raz drugi możemy się w Szczecinku cieszyć kawałkiem Srebrnego Globu. Tym razem jest to próbka przywieziona podczas ostatniej misji programu Apollo, to jest Apollo-17. To dość niezwykle jeśli wziąć pod uwagę, że w ciągu minionych 12 lat jest to trzeci przypadek, kiedy NASA wypożycza coś takiego do Europy.



**Dzięki Panu mogliśmy obejrzeć kamień pochodzący z Księżyca, proszę opowiedzieć o tym w jaki sposób trafił on na Ziemię.**

Aby taki kamień trafił na Ziemię, to nie tylko lot Apollo-17 i astronauta Schmidt, który go podniósł z powierzchni Księżyca. Trzeba pamiętać, że astronauta, to w zasadzie tak jak czubek na choince, to znaczy ostatni element misternej układanki i aby ten czubek zatknąć na górze potrzeba było wielu lat przygotowań, pracy tysięcy naukowców i konstruktorów. Zanim Apollo-17 wystartował do ostatniej misji na Księżyc w grudniu 1972, odbyło się wcześniej kilka lotów bezzałogowych, cztery misje Apollo bez lądowania na Księżycu, gdzie podczas Apollo-9 astronauta w lądowniku księżycowym opuścili się na wysokość niecałych 300 metrów nad powierzchnią Księżyca, czyli do tak zwanej strefy, poniżej której musi nastąpić lądowanie. Podczas misji Apollo-17, która była najdłuższą i najdroższą, astronauta zebrali 111 kg skał księżycowych, które przywieźli na Ziemię. Aby ten mały kawałek Księżyca mógł trafić na Ziemię potrzeba było aby trzyosobowa załoga pokonała blisko 400 tys. km w jedną stronę, w czasie ok. 6 dni w pojeździe rozmiarami zbliżonymi do busa. Na koniec wyprawy trzeba było bezpiecznie wyhamować z prędkości ok. 40 tys. km/godz. do zera i zostać odnalezionym przez okręty ratunkowe na oceanie. Tak w kilku słowach kamień trafił na Ziemię.

**Materiał przywieziony z Księżyca do badań został podzielony na 35 części. Gdzie więc znajdują się pozostałe elementy?**

W momencie, kiedy Harrison Schmidt podniósł ów kamień, tak jak wiele innych, z powierzchni Księżyca, ważył on nieco ponad 8 kilogramów i był to jeden z największych okazów przywiezionych w całości na Ziemię. Generalnie od skał znalezionych odłupywano na Księżycu niewielkie próbki tak, aby przywieźć jak największą różnicę skał gdyż ilość materiału, który można dźwignąć z powierzchni Księżyca była ograniczona paliwem lądownika i po prostu miejscem. Do Laboratorium Materiałów Księżycowych



NASA w Houston przekazane zostały wszystkie materiały przywiezione z Księżyca. Tam zostały one dzielone na mniejsze próbki, poddawane najróżniejszym badaniom naukowym. Po jednym egzemplarzu każdej próbki znajduje się jako „pamiątka” w bazie lotniczej Edwards – nie do oglądnięcia. Z każdej z sześciu misji, które lądowały na Księżycu jeden kamyk jest w ten sposób, jako piramidka udostępniony dla publiczności na wystawy – tzn. istnieje tylko sześć takich eksponatów. Poza tym są dwie piramidki, w których skała księżycowa jest zatopiona tylko w części i można tego faktycznie, fizycznie dotknąć, ale te piramidki nie są wypożyczane i znajdują się w Houston, co nie znaczy, że każdy może sobie tam ich dotknąć - dla turystów zwiedzających nie ma takiej możliwości i o ile się orientują dla zwykłych pracowników NASA również. Część materiału, który został przywieziony z Księżyca (niewielkie próbki) została rozesłana po różnych laboratoriach po świecie do badań. Kilka próbek znajduje się na stałych ekspozycjach w muzeach w USA, jedna w Europie. Jedną nieco mniejszą piramidkę na pamiątkę i w dowód uznania za pracę nad programem Apollo otrzymał kilka lat temu Eugene Kranz. Czasami można natknąć się w różnych miejscach na niewielkie meteoryty pochodzenia księżycowego lub na kilka opiłków, ziarenek np. w planetarium w Olsztynie – ale to całkiem inna historia.

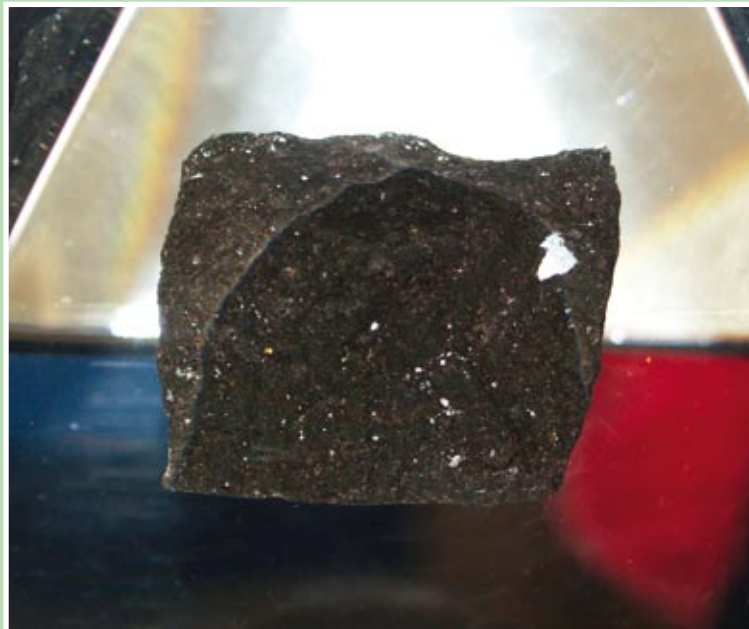
**Czy to prawda, że ów kamień jest starszy nawet niż dinozaury? W jaki sposób badano jego wiek?**

Wiek tego kamienia NASA oceniła na 3 miliardy 750 milionów lat. Pytanie w jaki sposób oceniono ten wiek, to raczej dla specjalisty. Z informacji, które wraz z eksponatem otrzymałem podano, że jest to tak, jak wszystkie kamienie przywiezione z Księżyca starsze niż 99,9999999% wszystkich kamieni spotykanych na Ziemi.

**Często zdarza się, że księżycowe kamienie wystawiane są poza siedzibą NASA?**

Poza siedzibą NASA skały księżycowe wystawiane są bardzo rzadko. W ubiegłym roku była 40 rocznica pierwszego lądowania na Księżycu Apollo-11, a więc i prób o wypożyczenie jednej z 6 piramidek było dużo w samych tylko Stanach. Wspomnę tylko, że w ciągu minionych 12 lat z samej tylko Europy do NASA wpłynęło ponad 100 aplikacji o wypożyczenie i w zasadzie wszystkie poza wspomnianymi trzema spotkały się z odmową.

**W jaki sposób materiał jest chroniony przed kradzieżą czy też uszkodzeniem?**



Co do ochrony przed kradzieżą, wszystko można ukraść, tylko co dalej? Nikt tego ani nie sprzedaje, ani nie pokaże. Raz jeden w historii NASA zdarzył się przypadek kradzieży piramidki z kamieniem księżycowym. Znalazł się wraz ze sprawcą w niecałą godzinę... W czasie kiedy nie eksponat niej Est pokazywany publicznie oraz w czasie transportu jest on przechowywany w specjalnym pojemniku gwarantującym, że próbka nie zostanie uszkodzona nawet jeśli spadnie tak zabezpieczona z wysokości kilku pięter.

**Jak długo trwały starania sprowadzenia kamienia do Europy, a konkretnie do Szczecinka?**

Starania o sprowadzenie kamienia do Polski trwały niecałe dwa lata, to nieco krócej niż w 1998. Myślę, że zadziałało to, iż poprzednio wszystko odbyło się bezproblemowo, powiedzmy swoiste zaufanie i już pewna tradycja, a także wyrobione przez lata „układy”.

**Często możemy usłyszeć spekulacje, że wyprawa na Księżyc była sfingowana i tak naprawdę noga człowieka nigdy nie stanęła na powierzchni Srebrnego Globu. Jak Pan się odnosi do tej teorii?**

Tak, słyszałem o takich opowieściach, ale są to bzdury nie mające żadnego uzasadnienia. Owszem był nakręcony film z jakoby pierwszego lądowania na Księżycu – chodzi o Apollo-11, który miał być pokazany, jeśli coś by poszło nie tak. Można to sobie dzisiaj zobaczyć w Internecie. Urządzenia i część aparatury pozostawionej przez astronautów na powierzchni Księżyca działa do dnia dzisiejszego. Sam kiedyś byłem świadkiem wystrzelenia promienia światła laserowego, który odbił się od zwierciadła pozostawionego na Srebrnym Globie. Tak, jak przysłowio- wy „zajaczek” promień wrócił na Ziemię i na podstawie czasu od wysłania impulsu świetlnego, do jego powrotu określono bardzo precyzyjnie aktualną wtedy odległość pomiędzy obiema planetami. Takie eksperymenty są powtarzane cyklicznie.

**Czy wystawy poświęcone kamieniowi cieszą się dużym zainteresowaniem?**

Oczywiście, że wystawy takie cieszą się ogromnym powodzeniem ze względu chociażby na ich niecodzienność. Kamień przywieziony z innej planety, którą możemy sobie oglądać w pogodną noc to coś zupełnie innego niż np. obrazy znanych mistrzów, które możemy spotkać







bez problemu w muzeach na całym świecie – tu mamy w zasadzie tylko sześć piramidek i ani jednej więcej. Niestety innego zdania są organizatorzy obchodów 700lecia Szczecinka, którzy nie uważają tego za godne uwagi. Dziwne to i niezrozumiałe. Dlatego też mieszkańcy Szczecinka zorganizowali wystawę w Częstochowie zaopatrując ją we wszystkie pokazywane eksponaty plus ten najważniejszy. Tam eksponat miało możliwość obejrzeć kilkanaście tysięcy ludzi – być może jedyny raz w życiu, u nas najwyższe kilkanaście, na kilku zamkniętych pokazach. Te nasze małe pokazy były o tyle niezwykle, że można było wziąć ten eksponat do ręki, w końcu nie każdy może powiedzieć: „Trzymałem w garści prawdziwy Księżyc”. Doprawdy trudno zrozumieć akurat tak negatywne podejście do tematu wodarzy miasta, tym bardziej, że o sprawie wiadomo co najmniej od marca 2010, widocznie komuś na tym nie zależy, to znaczy ani na promocji miasta, ani na popularyzacji nauki, historii. Mam wrażenie, że bardziej chciano sobie zjednać w tym okresie wyborców często kiczowatymi imprezami latem, niż faktycznie pokazać Szczecinek w mediach ogólnokrajowych, które same by się tu pchały dokładnie tak, jak do Częstochowy.

#### **W jaki sposób piramidka z kamieniem została przetransportowana z Houston do Polski?**

Droga skrzynki z kawałkiem Księżyca do Polski jest bardzo ciekawa. Jak zwykle NASA postawiła warunek - żadnej poczty ani firmy wysyłkowej do przewiezienia eksponatu, czyli kurier. Generalnie eksponat dotarł do Polski za pomocą poczty dyplomatycznej, ale po drodze kilka osób musiało w tym dopomóc. Przesyłkę według ustaleń miał odebrać z Houston nasz dyplomata z Ambasady RP w Waszyngtonie, ale nie dostał paru dolarów delegacji aby po to polecieć. Po naszej interwencji za pośrednictwem Polskiego Radia z Chicago znalazł się Polonus, P. Peter Polubec, który na własny koszt bez problemu przewiózł eksponat z Houston do Waszyngtonu. Dalej kurier dyplomatyczny dostarczył przesyłkę do Warszawy. Tutaj zaczęły się niesamowite problemy prawne związane z cłem eksponatu, który dostał się na teren Unii Europejskiej spoza niej – już nie z Księżyca, a chociaż-

by z NASA. Problemy są po to, aby je rozwiązywać w efekcie czego możemy dziś być tymi szczęśliwcami na Ziemi, którzy mają w rękach coś nie z tego świata. Podobnie eksponat wróci do Houston, czyli drogą dyplomatyczną do Ambasady RP w Waszyngtonie. Stamtąd do NASA w Houston powiezie skrzynkę P. Rozalind Hobgood, człowiek legenda, która między innymi opiekowała się ostatnią załogą wahadłowca Columbia (STS-107), która zginęła podczas powrotu na Ziemię. To jest niebawmy za szczyt być takim kurierem części wszechświata. P. Polubec, który przez wiele lat, jak się okazało, pracował w NASA dzięki temu, że przewoził skałę miał możliwość dopiero teraz, przy tej okazji dotknięcia tych dwóch niepokazywanych, odsłoniętych próbek kamieni księżycowych. Postaram się aby Również Roz miała taką możliwość jako podziękowanie dlatego, że oboje robią to za własne pieniądze, bezinteresownie.

#### **Kamień z pewnością jest ubezpieczony na niebo- tyczną sumę, czy mógłby Pan ją zdradzić?**

Na pewno nie można mówić o wartości eksponatu, ponieważ taka nie istnieje. Na Ziemi jest 386 kg skał przywiezionych w programie Apollo i około 1 kg przywiezionego przez radzieckie sondy bezzałogowe, to o jakiej wartości można tu mówić w porównaniu np. do ilości złota znajdującego się na naszej planecie? W 1972 misja Apollo – 17 kosztowała 450 mln dolarów. Uwzględniając koszt całego programu Apollo w latach 60 – 70, inflację, ilość przywiezionych skał wychodzi, że przywiezienie by dzisiaj tych 150 gramów Księżyca kosztowało około 40 mln dolarów. Do celów ubezpieczenia podaje się oficjalnie również do sprawdzenia w internecie jako 1 gram materiału księżycowego = 1 mln dolarów. Bardzo się cieszę, że była możliwość zaprezentowania tego eksponatu w środowisku romskim w Szczecinku. Jestem pewien, że nigdy nic podobnego się w żadnym kraju na świecie nie wydarzyło, bo takich opcji nie przewiduje nawet umowa dotycząca wypożyczenia eksponatu, dlatego tylko pozostaje cieszyć się i po latach wspominać.

rozm. A. Huczko



#### **Dre dova berś, tel końco oktobro dre jamaro biuro isys sykado bardzo rzadko i cenno eksponato - bar księżycostyr.**

Kaj te obdykheł do bar javne ke jamaro biuro but manuša cele forostyr. Isys chavore romane świetlicatyr, Roma i gadzie... Sare khetanes isys ciekawa syr wydycól bar na jamare svetostyr.



Bar ke Szczecinko jandzia Jacek Brancewicz, współpracownik agencjasa NASA. Ophenelys jov jamenge historia do bareskry. Bar pe phuv jandzia załoga Apollo-17, saji naśca pe księżycy dre decembro 1972 berś. Syklakirde agencjatyr NASA zbadyndle bar i podyne kaj isy łeske 3 miliardy 750 miliony berś! Sykado bar isys 150 gramy pharo a moł isy 150 miliony dolary!

Kon sys i dykca - na żalyneł, bo dasai okazja, kaj te dykheł pe dżido soś so nani jamare svetostyr sy dre dżipen na každunes. Parykiras do rankaneske kaj kamdżia dova ke jame te jandel.



# Restauracje NIE

# dla Romów

W dniu 10 grudnia w poznańskim klubie Cuba Libre dwaj ochroniarze na polecenie właścicielki klubu wyprosili 35 letniego mężczyznę po tym jak zapytany o swoją narodowość przyznał, że jest Romem. Zarządzająca klubem Klaudia Lopez otwarcie przyznaje, że wprowadziła zakaz wpuszczania Romów ze względu na ich awanturnicze zachowanie i jak sama powiedziała dlatego, że „Romowie brudzą, a stół po ich wyjściu wygląda jak po trzęsieniu ziemi”. Podobna sytuacja ma miejsce w poznańskim Piano Barze, do którego nie wpuszczono znanego romskiego muzyka Miklosza Deki Czureji wraz z rodziną. Warto wspomnieć, iż niedawno Miklosz był gościem Piano Baru i dawał w nim koncert, niestety jako prywatny klient nie został już potraktowany tak łaskawie.

Sytuacje takie powtarzają się w wielu klubach, restauracjach i barach w Poznaniu. Sprawę zgłoszono do pełnomocnika wojewody wielkopolskiego - Patryka Pawełczaka oraz Zespołu Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii w MSWiA. Helsińska Fundacja Praw Człowieka zadeklarowała, że pomoże Romom przygotować pozew przeciwko lokalom, w którym panuje niesprawiedliwa selekcja.

Niewpuszczanie Romów do restauracji to dyskryminacja ze względu na rasę, czyli postępowanie niezgodne z prawem; osoby potraktowane w ten sposób mają prawo domagać się odszkodowa-

nia - uważa pełnomocniczka rządu ds. równego traktowania Elżbieta Radziszewska, która została zaalarmowana przez Patryka Pawełczaka. Pełnomocniczka przejęta sytuacją mówi, że jest to przejaw dyskryminacji w dostępie do usług, postępowanie takie jest zakazane zarówno w Polsce, jak i całej Unii Europejskiej, a w myśl ustawy antydyskryminacyjnej, która obowiązuje od początku tego roku, ofiara nierównego traktowania może domagać się odszkodowania. Zadeklarowała także swoją pomoc Stowarzyszeniu Wielkopolskich Romów oraz wystosowała do Komendanta Głównego Policji prośbę o sprawdzenie jakie działania podjęła w tej sprawie policja. Właścicielka lokalu została upomniana przez Radziszewską, iż może spodziewać się sankcji prawnych. *"Tylko dlatego, że ktoś źle się zachował, nie można odmawiać określonych praw całej społeczności. Czy gdyby źle zachował*



się straszy człowiek, zakazano by wstępu wszystkim osobom starszym?" - mówiła.

Z innych miast napływają sygnały, że nie tylko w Poznaniu ma miejsce taka dyskryminacja w miejscach publicznych. W związku z zaistniałą sytuacją MSWiA planuje zorganizowanie spotkania właścicieli restauracji z przedstawicielami stowarzyszenia Romów. Rzecznik praw obywatelskich prof. Irena Lipowicz zdecydowała o wszczęciu z urzędu postępowania w tej sprawie, sprawdzi również jak zareagowały odpowiednie instytucje w Poznaniu na doniesienia w tej sprawie.

Agnieszka Mikulska z Fundacji Helsińskiej otwarcie mówi, iż niewpuszczanie Romów do lokali jest jawnym naruszeniem tzw. ustawy równościowej, która zakazuje dyskryminacji w dostępie do usług. Sądzi, że osoby, które zostały tak potraktowane, powinny zwrócić się do sądu z żądaniem odszkodowania za dyskryminację.

A. Huczko



Tablica na plaży w Durbanie (RPA) w czasach apartheidu, określająca że plaża jest „tylko dla białych”. Mamy nadzieję, że w XXI wieku, w państwie należącym do Unii Europejskiej nie natkniemy się na podobne tablice - zakazy. fot. wikipedia



Dzide sam dre XXI centuro - phenen kaj dava čiry tolerancjakre. Dzide sam dre them kaj isy dre Unia Europejsko, ale celo čiro isy dasave situaciji kaj vašta juž operen pe dava saro. Manušale dykhen ke so dogeja, kaj Romen na vmekhen ke kirčimy dre Poznań. Soske vavir manuša celo čiro dykhen pe sare Romendyr hyria. Soske so jekh Rom kerta hyria to sare isy pał dova te odphenen?

Dova so kerel pes dre Poznań isy čačuni bary dyskryminacija pe Romendyr. Peide dasave spravy dykhas kaj maš te jvas sare Roma khetane, kaj te javel jamen bary zor. Bo so jivasam rozmarde, so najavasam dre zgoda to nahara mogineła te dodział ke dova kaj na vmekhena jamen dre butedyr šety.



Czekamy na Wasze e-maile:  
zrp.romanoatmo@wp.pl  
oraz na listy: Wyszyńskiego 32,  
78 - 400 Szczecinek

listy zredagowała A. Huczko

Moje nazwisko to Anita Bałasz. Mieszkam w Siemianowicach Śląskich przy ulicy Kołłątaja 3/3. Jestem narodowości Romskiej, samotnie wychowuję pięcioro dzieci. Utrzymuję się z pomocy opieki społecznej.

W roku 2010, w lutym na skutek niedbałości MPGKiM w Siemianowicach moje mieszkanie zostało zalane z powodu pęknięcia rury w mieszkaniu powyżej. Jest to pustostan zdewastowany przez "dzikich lokatorów". Doszło do tego gdyż zarządca budynku MPGKiM w Siemianowicach w ogóle nie zabezpieczył pustostanu. Obiecano mi pomoc, ale na obietnicach się skończyło.



Na własny koszt wyremontowałam zalaną kuchnię oraz resztę mieszkania. Wymieniłam zalane meble kosztem zaległości opłat czynszowych. Dziś, 2 Stycznia 2011 sytuacja się powtarza. Nadal niezabezpieczony drugi pustostan znowu daje znać o sobie. Nad wyremontowaną kuchnią znowu pękła rura, a namoknięty sufit odpada, stwarzając zagrożenie dla mnie i moich dzieci, przez co cała praca oraz z trudem odłożone pieniądze włożone w remont zdewastowanego rok wcześniej mieszkania kosztem dzieci oraz czynszu poszły na marne. Zniszczone panele, meble oraz sprzęty kuchenne, to



# Ludzie listy piszą...

**Z**adaniem naszej organizacji jest przede wszystkim pomoc potrzebującym. Dlatego też kiedy dostajemy listy takie jak list pani Anity z Siemianowic Śląskich robimy co w naszej mocy. Zwracamy się z prośbą o pomoc do władz miasta, ośrodków pomocy społecznych czy życzliwych ludzi. Tak jest i tym razem, przeczytajcie wstrząsający list samotnej matki i zastanówcie się czy możecie jej pomóc. Może posiadacie w domu sprzęty kuchenne, których już nie używacie, meble a może żywność. Jesteśmy jedną wielką rodziną i naszym obowiązkiem jest sobie pomagać w trudnych chwilach.

było to, na co przez ostatni rok tak ciężko pracowałam i nikt o to nie obchodzi.

Urzednicy po tym jak obiecali pomoc wycofali się z oferty i zaproponowali zamieszkanie z pięciorgiem dzieci w Centrum Kryzysowym na czas bliżej nie określony. Nie mogąc pogodzić się z tym stanem rzeczy w imieniu swoim, a w szczególności moich małoletnich dzieci błagam o zainteresowanie się tą sprawą i udzielenie mojej rodzinie wszelkiego wsparcia oraz pomocy, za co z góry wszystkim bardzo dziękuję. Do listu dołączam dokumentację w postaci zdjęć i proszę o kontakt pod numerem: 798116148.



Związek Romów Polskich jest organizacją pozarządową i nie otrzymuje żadnych kwot pieniężnych przeznaczonych na bezpośrednią, finansową pomoc dla Romów. Jedyne wsparcie jakiego jesteśmy w stanie udzielić ma charakter stypendium dla studentów uczelni wyższych pochodzenia romskiego lub wyprawek szkolnych dla młodszych Romów spełniających obowiązek edukacji. Ponadto realizujemy program rządowy jednakże nie otrzymujemy z niego żadnych sum pieniężnych przeznaczonych na pomoc potrzebującym.

W związku z tym, kiedy otrzymujemy list od obywatela społeczności romskiej proszącego o pomoc, zwracamy się wówczas do władz miasta, które ów Rom zamieszkuje. Tak też zrobiliśmy w sprawie Pani Bałasz. Obecnie oczekujemy odpowiedzi od prezydenta Siemianowic Śląskich. Zazwyczaj podobne wnioski są pozytywnie rozpatrywane i zwracający się do nas Romowie otrzymują pomoc finansową lub choćby dary dla najuboższych mieszkańców miasta. Z uwagi na to iż na tym etapie nasze możliwości pomocy kończą się, zwracam się z uprzejmą prośbą o jakąkolwiek pomoc. Jeżeli ktokolwiek z naszych czytelników może w jakiś sposób pomóc pani Anicie i jej dzieciom prosimy kontakt z naszą redakcją.



# Wielokulturowe media szkolenia dla dziennikarzy

*W dniach 25 - 26 listopada w Szczecinie miały miejsce warsztaty dla dziennikarzy radiowych i telewizyjnych wywodzących się z mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce pracujących przy realizacji programów radiowych i telewizyjnych o tematyce mniejszościowej. Warsztaty odbyły się w ramach projektu realizowanego przez Związek Ukraińców w Polsce o tytule „Wielokulturowa Europa/Europa krajów wyszehradzkich w mediach” finansowanego przez Komisję Europejską oraz Fundację Wyszehradzką. Kursy dla dziennikarzy poprzedzały warsztaty dla przedstawicieli organizacji pozarządowych skupiających mniejszości narodowe i etniczne i imigrantów, które odbyły się w dniach 24 - 25 czerwca.*

W warsztatach w Szczecinie wzięło udział 10 osób. Były to osoby wywodzące się z mniejszości niemieckiej, kaszubskiej, łemkowskiej, białoruskiej, ukraińskiej i oczywiście romskiej. Prócz przedstawicieli mniejszości znalazły się także osoby pochodzenia polskiego, które zaangażowane są w tworzenie programów mniejszościowych.

Tematyka warsztatów została podzielona na dwa dni, w których się odbywały. Pierwszego dnia uczestnicy wzięli udział w sesjach teoretycznych. Omówiona została następująca tematyka: Czym jest różnorodność kulturowa i etniczna w mediach, specyfika programów dla mniejszości w radiu i telewizji, jak zbudować modelowy magazyn dla mniejszości. Sesję tę poprowadziła Anna Kertyczak trenerka w ramach projektu „Multicultural Europe in the Media”.

Kolejnym dniem warsztatów były zajęcia praktyczne. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie pięcio-

osobowe grupy. Sesje poprowadziła Teresa Kudyba - reportażystka, dokumentalistka, producentka telewizyjna, od marca 2010 Prezes Zarządu Radia Opole S.A. W latach 1998-2010: stała współpracą z TVP3, Gazeta Wyborcza, ARD-Studio Warschau, ARD-Radio, Deutsche Welle-tv w Berlinie i Brukseli, SPIEGEL-TV.

Jest autorką ponad 200 filmów dokumentalnych i reportaży telewizyjnych, wielu publikacji prasowych opublikowanych w prasie polskiej i niemieckiej. Jest laureatką wielu nagród polskich i niemieckich; oraz Sławomir Sawczuk - dziennikarz radiowy, od 1997 roku pracownik Polskiego Radia Białystok. Autor programów Dumka Ukraińska, zastępca kierownika Redakcji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Polskiego Radia Białystok. W latach 90-tych współtwórca programów w języku ukraińskim emitowanych w WOT, a później w TVP 3 Białystok. Współpracownik czasopisma Nad Buhom i Narwoju. Autor wielu

reportaży i audycji dokumentalnych. Laureat Grand Prix festiwalu Kalinowa Wyspa 2010 w Koszalinie.

W tej części warsztatów uczestnicy mieli okazję wraz z trenerami prowadzącymi omówić przywiezione własne materiały telewizyjne i radiowe. Trenerzy wskazywali błędy i uczyli jak unikać ich w przyszłości, a także chwalili ciekawe i innowacyjne pomysły.

Warsztaty dla dziennikarzy mniejszości narodowych były znakomitą okazją nie tylko do rozwijania swoich umiejętności, ale także do spotkania w jednym miejscu wielu, jakże różnych kultur i wypracowania swego rodzaju międzykulturowego dialogu pomiędzy nimi. Uczestnicy mogli wymienić się między sobą opiniami na temat dostępności informacji dotyczących mniejszości w mediach ogólnopolskich, a także poznać nawzajem swoje kultury, zwyczaje i język, co okazało się być największym plusem tych właśnie warsztatów.

A. Huczko



Ando foro Szczecin, teł końco novembro dova berś, isys kerde warsztaty dziennikarzenge radiowa i telewizyjna kaj isy tyknedyr nacjendyr i keren programy dre radio i telewizija pał tyknedyr nacji. Warsztaty dała isys kerde dre projekto „Butekulturowo Europa dre medii”, kaj kerdzia Związko Ukraińcengro dre Polska. Pe do warsztaty isys manuśa bute nacjendyr, isys Sasy, Kaszuby, Łemki, Roma... Warsztaty isys podzielona pe duj dyves: jekhto dyves isys kerdy teoria a dre dujto dyves isys zajęci praktyczna.



# Program stypendialny

## dla studentów romskich

**Program stypendialny dla studentów pochodzenia romskiego działa z powodzeniem od roku 2004, czyli już 6 lat. Realizowany jest dzięki dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach Programu rządowego na rzecz społeczności romskiej w Polsce. Dzięki programowi zapewniamy dostęp romskim absolwentom szkół średnich dostęp do szkolnictwa wyższego i likwidujemy barierę finansową, która często nie pozwala podjąć nauki na wyższych uczelniach.**

Celem programu jest wyrównanie szans oraz integracja młodzieży polskiej i romskiej odbywająca się w toku studiowania, prowadzi to do rozbudzenia wzajemnej tolerancji, łamania uprzedzeń i stereotypów powstałych na tle narodowościowym. Kolejnym celem jest wykształcenie romskiej elity intelektualnej oraz wypracowanie mechanizmów szans zatrudnienia osób pochodzenia romskiego na rynku pracy poprzez ukończenie wyższych studiów.

O stypendia mogą ubiegać się osoby, które są studentami uczelni wyższej w Polsce lub zostały przyjęte na pierwszy rok studiów, są doktorantami lub uczestnikami studiów podyplomowych w naszym kraju. Stypendia mają szansę uzyskać tylko osoby pochodzenia romskiego o polskim obywatelstwie, które nie powtarzają roku akademickiego ze względu na brak postępów w nauce. Korzystanie z naszego stypendium nie przeszkadza w staraniu się o uzyskanie innych form stypendialnych na uczelni. Stypendium przysługuje na okres roku akademickiego, czyli od października do grudnia oraz od stycznia do czerwca. Wypłacane są bezpośrednio na konta stypendystów do 7 dnia każdego miesiąca.

Zgodnie ze statystykami z zeszłego roku akademickiego najwięcej studentów pobierających stypendium zamieszkuje województwo małopol-

skie, najmniej zaś warmińsko-mazurskie. 65,5% studentów to kobiety, co pokazuje jak nieaktualne staje się przekonanie o niewykształconych romskich kobietach. Ponad połowa, bo aż 60% naszych studentów z zeszłego roku to Romowie ze szczytu Bergitka Roma, a 20% wywodzi się z Polska Roma. Jak wynika z naszych statystyk Romowie najchętniej podejmują studia w trybie zaocznym, bardzo popularne kierunki to przede wszystkim pedagogika i studia związane z administracją i zarządzaniem.

Dzięki programowi stypendialnemu dotychczas 31 osób uzyskało tytuł magistra, 29 osób zdobyło licencjat, a 2 są inżynierami. Wiemy, że wielu z nich kontynuuje studia, wierzymy więc, że w niedalekiej przyszłości będziemy mogli pochwalić się Romami o tytule doktora, którzy wspomagali się naszym stypendium. Po zakończeniu roku akademickiego 2009/2010 suma wydana na stypendium sięgnęła 1.307.000zł!

Z nowym naborem wpłynęło do nas łącznie 80 zgłoszeń, w tym 24 od nowych osób i 56 od osób, które już pobierały stypendium w ubiegłych latach. Pula środków przeznaczonych na stypendia w tym roku akademickim okazała się niewystarczająca aby zaspokoić roszczenia wszystkich osób spełniających kryteria formalne. Mając powyższe na uwadze, Komisja przegłosowała wniosek o przyznaniu stypendiów w wysokości 500,00 zł wszystkim studentom, studiującym na studiach pierwszego lub drugiego stopnia, którzy ukończyli pierwszy rok studiów, tj. 58 osobom. Ponadto, zgodnie z zapisami regulaminu konkursu stypendialnego, Komisja postanowiła ufundować specjalne

stypendia w kwocie 256,00 zł dla studentów, którzy podjęli naukę na pierwszym roku studiów pierwszego stopnia. Decyzję taką podjęto w sprawie 13 osób. Ze względów regulaminowych 4 osoby nie otrzymały stypendium. Wnioski osób studiujących na studiach trzeciego stopnia lub studiach podyplomowych zostały rozpatrzone w drugiej kolejności. Z uwagi na wyczerpanie środków przeznaczonych na stypendia w roku akademickim 2010/2011 Komisja postanowiła o odrzuceniu 5 wniosków.

Niestety co roku borykamy się z tym samym problemem, studenci nie przysyłają na czas kompletnej dokumentacji przez co procedury znacznie się wydłużają. Przypominamy wszystkim, że regulamin konkursu stypendialnego i procedura konkursu znajdują się na stronie internetowej Związku Romów Polskich. Znajdziecie tam szczegółowo opisane dokumenty, które należy przysłać by ubiegać się o stypendium.

Z uwagi na to, iż spora część starających się o otrzymanie stypendium nie działa w żaden sposób na rzecz społeczności romskiej i nie udziela się w tym środowisku, w kolejnych latach działania te i ich wiarygodne udokumentowanie będą warunkiem do uzyskania stypendium.

Protokoły z posiedzeń Komisji stypendialnej pozostają do wglądu w siedzibie Związku Romów Polskich lub w Departamencie Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

A. Huczko



Programo stypendialno pał stypendii romane studentenge Romano Związko dre Szczecinko

ligireł już 6 berś. Syr dykhas ke paluj pe dova berś to vydział kaj najbutedyr studenty romane isy bešte dre województwo małopolskie a najkutedyr dre warmińsko-mazurskie. Ciekawo sprawa isy kaj butedyr syr 65% studenty isy romane chaja. Vavir ciekawo informacja isy kaj 60% studenty isy Roma Bergitka, a 20% Polska Roma. Najbutedyr kierunki vykendyne isy pedagogika, administracja i zarządzanie. Pełde da berśa 31 studenty kerde tytuło magistro, 29 kerde licencjato a 2 kerdy inżyniero.



PROGRAM NA RZECZ  
SPOŁECZNOŚCI ROMSKIEJ  
W POLSCE MSWiA

# Romano Sveto



*Związek Romów Polskich przy współpracy ze szczecinecką Telewizją Zachód rozpoczął emisję programu zatytułowanego Romano Sveto (Romski Świat), który będzie nadawany w każdy ostatni piątek miesiąca i trwał będzie około piętnastu minut. Jak sama nazwa wskazuje będzie to program o tematyce romskiej. Program będzie tworzony przez Romów, Romowie będą w nim mówić o swoich problemach i bolączkach a także sukcesach.*

Poprzez program Romano Sveto chcemy ukazać polskiej społeczności, że Romowie to ludzie tacy sami jak oni. Żyjemy w końcu w tym samym kraju, pod tymi samymi rządami i mamy takie same prawa, przywileje i obowiązki. Będziemy ukazywać Romów w ich codziennym życiu, w pracy, szkole czy w domu. Postaramy się obalić stereotyp niewykształconego Cygana. Będziemy promować edukację i chwalić się absolwentami studiów wyższych pochodzenia romskiego.

W dobie mediów telewizja jest najbardziej rozpowszechnioną formą przekazu. Romowie to mniejszość, która ze wszystkich zamieszkujących Polskę narodowości jest najbardziej dyskryminowana. Problem polega na tym, że Polacy poprzez nieznaną kulturę romskiej wyciągają bardzo często błędne wnioski na temat Romów, swoje poglądy opierają na utartych stereotypach. Poprzez programy telewizyjne wyjaśnimy i przybliżymy ludziom specyfikację tej kultury, jej tradycję i mentalność narodu. Szczególną uwagę poświęcimy młodemu pokoleniu Romów, którzy mają przed sobą całe życie, ale

także wielowiekowy problem do pokonania jakim jest edukacja. Będziemy przybliżać i podkreślać jak ważne jest wykształcenie. Będziemy także promować rozwój młodego romskiego pokolenia i uświadamiać korzyści płynące z kształcenia się i zdobywania wiedzy. Chcemy ukazać jak Romowie odnajdują się we współczesnym świecie, jak żyją, pracują, uczą się.

Będziemy na bieżąco informować o najważniejszych wydarzeniach związanych ze społecznością romską, a także zwrócimy uwagę na problemy we wzajemnych relacjach Polaków i Romów pojawiających się na wielu płaszczyznach życia społecznego. Materiały realizatorzy programu będą pozyskiwać z terenów całej Polski. Tematyka będzie bardzo zróżnicowana, dostosowana do każdego odbiorcy.

Bardzo ważną będzie również możliwość informowania Romów z terenu całego kraju o wydarzeniach dotyczących społeczności romskiej mających aktualnie miejsce zarówno w Polsce jak i poza jej granicami. Obecnie nie jest to możliwe z uwagi na to, iż starsi Romowie, często nie rozumieją dokładnie

języka polskiego, nie potrafią czytać, przez co są ograniczeni i nie docierają do nich wszystkie informacje, dzięki temu, iż nasz program będzie emitowany zarówno w języku polskim jak i romskim będziemy mogli informować Romów bez względu na ich wiek czy wykształcenie.

Naszym celem jest również danie Romom możliwości opowiedzenia o sobie innym ludziom. Przybliżenia swojej kultury, historii, zwyczajów, a także wygłaszanie swoich opinii, poglądów i subiektywnego, romskiego spojrzenia na świat. Dzięki temu społeczność romska przestanie być czymś obcym, nieznanym, a dalej idąc czymś, czego się boimy i nie chcemy poznać. Polacy będą mogli spojrzeć na Romów, jako na ludzi, którzy żyją obok nas, mają swoje zdanie na każdy temat i choć mają inną kulturę i zwyczaje mogą żyć z nimi w symbiozie.

– *Dziś Romowie starają się nadrobić wielowiekowe zaległości przede wszystkim w edukacji, która umożliwi dostęp do lepszych warunków życia – mówi Roman Chojnacki, prezes Związku Romów Polskich. – Chcemy też, by społeczeństwo wiedziało co robimy i jak staramy się wyrównywać szanse naszej młodzieży. Dziś media mówią o nas bardzo mało, chyba że negatywnie. My chcemy pokazywać, że mamy podobne problemy i kłopoty jak Polacy. Jesteśmy Polakami, czujemy się Polakami, chcemy tylko zachować naszą kulturę, język i obyczaje. Chcemy żyć i pracować tak jak wszyscy.*

Mamy nadzieję, że dzięki pierwszemu romskiemu programowi telewizyjnemu ukarujemy, że mniejszości narodowe nie są czymś czego należy się bać lecz są wielką wartością, z której możemy czerpać i odnajdywać przyjemność we wzajemnym poznawaniu się.

Zapraszamy na program Romano Sveto w ostatni piątek miesiąca na antenie Telewizji Zachód raz gościnnie na łamach Szczecineckiego Tematu.

A. Huczko





# Cyganka w kulturze rosyjskiej:

**najpiękniejsza,  
najmądrzejsza,  
najdoskonalsza.**

wyobrażana Cyganka w kulturze rosyjskiej?” odpowiem na przykładzie filmu *Emila Loteanu Tabor wędruje do nieba*, opartego na opowiadaniach Maksima Gorkiego *Makar Czudra* i *Starucha Izergil*.

*Trudno jest powiedzieć, jak wielu artystów, literatów i malarzy czerpało swe inspiracje z wizerunku Cyganki. Opowieści o tajemniczych i kochających wolność kobietach stawały się legendami. Wyrazistym tego przykładem jest opowieść Victora Hugo *Katedra Marii Panny w Paryżu*, nowela Prospera Merimee *Carmen* i opera *Bizeta* o identycznej nazwie. Nie mniej piękne utwory o kobietach, wędrujących w taborach powstały też w kulturze rosyjskiej. Na pytanie „Jak jest*

## Emil Loteanu: twórca i jego dzieło

**E**mil Loteanu urodził się 6 października 1936 roku w Mołdowie, zmarł w 2002 roku w Moskwie. Film *Tabor wędruje do nieba* stanowi jedno z najważniejszych dzieł jego życia. Uzyskał on pięć prestiżowych nagród, między innymi Złotą Muszlę na międzynarodowym festiwalu filmowym w San Sebastian, dyplom za najlepszy film na festiwalu w Pradze, a także został uznany za najpopularniejszy film 1976 roku. Ekranizacja ta jest uznana za klasykę kina radzieckiego, lecz nie jest szeroko znana na Zachodzie.

Loteanu był prawdziwym fascynatem i znawcą kultury romskiej. Pokazał on życie Romów w Besarabii (dzisiejszej Mołdowie, skąd pochodzi reżyser) u schyłku XIX, opisane przez Maksima Gorkie-

go w opowiadaniu *Makar Czudra*. Przedstawia ono tragiczną historię miłości koniokrada Lojko Zabara i najpiękniejszej w taborze dziewczyny – Raddy.

Będąc przyzwyczajonym do tego, że wszystkie kobiety go uwielbiają, Zabar chciał zdobyć serce dumnej i pewnej siebie Raddy. Bez skutku jednak walczył o jej uwagę i mówił, że kocha, gdyż ona zawsze dawała odpowiedź ostrym słowem i śmiała się z jego uczuć. Kiedy Zabar był zupełnie rozczerowany, Radda powiedziała, że też go kocha i zgodzi się wyjść za niego za mąż, lecz tylko jeśli pokłoni się jej i pocałuje rękę przed całym tabor – co było wtedy niesłychanym poniżeniem dla mężczyzny. Zgodził się, jednak nie zdołał zhańbić swojego honoru i zabił ukochaną nożem, a dopiero potem schylił swą głowę. Zaraz po tym nieszczęśliwego zalotnika zabił ojciec Raddy.



## Postać cyganki Raddy

**Z**arówno w interpretacji Loteanu, jak i w opowiadaniu Gorkiego, Radda jest dumną, mądrą i przerażająco piękną dziewczyną. Natomiast w półtoragodzinnej wersji filmowej możliwe jest ukazanie o wiele więcej aspektów jej charakteru, niż na dziewięciu stronach tekstu. Reżyser rozwinął wszystkie wątki które się pojawiły w opowiadaniu, a także dodał coś z drugiego opowiadania Gorkiego dotyczącego losu Cyganki – *Starucha Izergil*.

Wizja reżysera ukazuje Romów jako naród, którego życie jest silnie związane ze sztuką – zawsze śpiewają i tańczą. Ich kolorowe ubrania można zauważyć już z daleka. Są też inni, bo mają zarazem „wszystko i nic” – nie mają domu, ale mają drogę i sens życia, zawarty w wiecznej podróży. Są wolni,

nie należą do żadnego państwa, nie uznają żadnego prawa, poza swoim własnym.

Główna bohaterka – Radda, nie jest zwykłą Cyganką. Jest najpiękniejszą, najmądrzejszą i najbardziej tajemniczą przedstawicielką swego rodu. Oprócz tego posiada jeszcze niezwykłą moc. Na przykład w jednej z pierwszych scen reżyser pokazuje, że poprzez magiczne zaklęcia i użycie księżycowej trawy, Radda ratuje życie rannemu w walce z żandarmami Lojkowi. Karty mówią jej zawsze prawdę. Kiedy wróży ukochanemu, przeznaczenie zawsze stawia ją na jego drodze życia. Radda wie też, że ich znajomość będzie dla niego zgubna.

Wielu mężczyzn zakochuje się w niej, tracąc rozsądek. Obdarowują ją prezentami. Od jednego Polaka dostała piękną trąbkę do palenia tytoniu – zwracał się do Raddy Złota. Ofiarą jej uroku padł także bogaty magnat. Chciał kupić Raddę od jej ojca za wielkie pieniądze i podzielić cały swój majątek z taborom, ale otrzymał odpowiedź, że to „(...) tylko pany potrafią sprzedawać wszystko. Od świni do własnego sumienia, za pieniądze”. Dziewczyna dostała od niego przepiękną suknię, zamówioną w najlepszym sklepie miasta, lecz przyjęła ją z lekceważeniem i poprosiła aby ubrać w nią jednego Roma z taboru. Najbardziej do Raddy pasował prezent Zabara – śliczna biała, nieujędzona kobyła, którą ukradł i trafił za to do więzienia.

## Cyganka w perspektywie

Poczynając od dawnych czasów, w Rosji Romowie byli znani z tego, że żyją z kradzieży, hodowli koni i kowalstwa. Loteanu przedstawia w swoich filmach wszystkie te aspekty. Co prawda, kradzież nie

jest pokazana jako coś złego. Według niego kradną, bo było tak na początku i tak zostało. Szlachetną czynnością nie jest kradzież kur, lecz porwanie koni lub dziewczyny jest dla Cygana rzeczą naturalną. Kobiety w filmie nie zajmują się kradzieżą. Swymi strojami, śpiewem i tańcem, stanowią one ładną ozdobę taboru, ale są uważane przez mężczyzn za niebezpieczne, gdyż mogą zaczarować oraz zniewolić.

W opowiadaniu Gorkiego, Radda dopiero w końcu wyznaje Lojkowi swą miłość, nie dochodzi między nimi do żadnej sytuacji intymnej. W filmie Emil Loteanu pokazał Cygankę półnago. W latach 70. w kinie radzieckim kobieta z nagimi piersiami, do tego jeszcze nie wstydząca się swojego ciała, ale pewna siebie i dumna ze swojego piękna, była niespotykanym nowatorstwem. Cenzura dopuściła ten film m.in. dlatego, że była to historia o Cyganach – narodzie dziwnym i nigdy do końca nie rozumianym.

## Morał

Miłość idealnie pasujących do siebie osób nie może trwać długo. Żeby pozostać w pamięci ludzi jako piękna legenda, musi ona zostać przerwana złym losem, zbiegiem okoliczności lub w skrajnym przypadku, kataklizmem matki Ziemi (trzęsienie ziemi, potop, piorun etc.). W historii Raddy



i Zabara złem, które zburzyło miłość była pycha. Twórczość, delikatność i niesamowitość Cyganki jest pokazana w kontekście przekupstwa, nieszczerości i okrucieństwa Rosjan. Bogaty magnat chciał ją kupić u ojca, lecz on się nie zgodził, bo córka powiedziała „nie”.

Sławny reżyser pokazuje w swoim filmie Cygankę, jako jedyną w swoim rodzaju kobietę. W literaturze, filmie i piosence wykreowano taki wizerunek cyganki, który przedstawia ją jako kobietę najpiękniejszą, najmądrzejszą i NAJDOSKONALSZĄ. Obraz ten konfrontowany jest z doświadczeniem życia codziennego, w którym często widzimy żebrzące na ulicach lub w kolejkach Romki i okrażone brudnymi dziećmi. Dzieło Emila Loteanu jest bardzo cenne dlatego że nie upiększając rzeczywistości romskiego świata oraz postaci samej Romki, pokazuje je z innej, artystycznej strony.

Nadzieja Wiarbouskaja

” **W literaturze, filmie i piosence wykreowano taki wizerunek cyganki, który przedstawia ją jako kobietę najpiękniejszą, najmądrzejszą i NAJDOSKONALSZĄ.**





KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



## Szczecineccy Romowie na rynku pracy

*Z dniem 1 listopada ubiegłego roku Związek Romów Polskich rozpoczął realizację projektu „Świdwińscy Romowie na rynku pracy” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałanie 1.3.1 Projekty na rzecz społeczności romskiej, w poprzednim numerze naszej gazety mieliście okazję przeczytać na czym polega projekt i na jakie problemy odpowiada. Dziś trochę więcej o młodszym bracie tego projektu, a mianowicie o „Szczecineckich Romach na rynku pracy”.*

Program Operacyjny Kapitał Ludzki  
Priorytet I  
Zatrudnienie i Integracja społeczna  
Działanie 1.3  
Ogólnopolskie programy integracji  
i aktywizacji zawodowej  
Poddziałanie 1.3.1  
Projekty na rzecz społeczności romskiej

**D**iaгноza sytuacji w oparciu o dziesięcioletnie doświadczenie naszego stowarzyszenia oraz na podstawie pracy dwóch asystentów zawodowo - socjalnych działających na terenie powiatu szczecineckiego wskazuje na wysoki wskaźnik bezrobocia wśród Romów. Informacje pozyskane przez MOPS i PUP w Szczecinku potwierdzają nasze badania, które prowadzą do wniosków, że większość Romów zamieszkująca Szczecinek i okolice to ludzie

bezrobotni i niewykwalifikowani odpowiednio by podjąć pracę. Można powiedzieć, że sytuacja rodzin romskich i romsko-polskich w naszym mieście jest pewnego rodzaju odbiciem tego co dzieje się w całym kraju. Romowie to najbardziej zagrożona wykluczeniem społecznym grupa. Duża część osób pochodzenia romskiego w wieku produkcyjnym nie jest w stanie wejść na rynek pracy, gdyż nie ma należnych kwalifikacji. Dodatkowo romskie kobiety spotyka dyskryminacja wie-

lokrotna. Z jednej strony są dyskryminowane jako kobiety, z drugiej strony, ze względu na pochodzenie romskie. Samo środowisko romskie nie jest przyzwyczajone do tego, że kobieta kształci się, dba o swój rozwój, robi karierę. Chcemy zrobić pierwszy krok ku zmianie. Kobietom z dziećmi zapewnimy przedszkole na czas trwania kursów. Warto również wspomnieć, że zgodnie z zasadą równości szans, kobiety mają więc pierwszeństwo w rekrutacji do projektu.

Naszą odpowiedzią na obecny stan rzeczy i zastój na rynku pracy jest właśnie projekt „Szczecineccy Romowie na rynku pracy”, który ma

Uczestniczki projektu *Szczecineccy Romowie na rynku pracy* robią skrzętne notatki podczas kursu na wychowawcę kolonii. Wszystkie kursy prowadzone są przez wykwalifikowaną kadrę i odbywają się w przyjaznej atmosferze. Dzięki niewielkim grupom kursantów trenerzy mają dobry kontakt z każdym uczestnikiem.



za zadanie zaktywizować społecznie i zawodowo grupę 30 osób pochodzenia romskiego i osób z otoczenia (mężowie i żony) z terenu powiatu szczecineckiego i finalnie podnieść bądź zmienić ich kwalifikacje zawodowe oraz zwiększyć szanse na zatrudnienie i samozatrudnienie. Ponadto zależy nam na zwiększeniu uczestnictwa kobiet i mężczyzn pochodzenia romskiego i z otoczenia w życiu społecznym na terenie powiatu szczecineckiego.

**Uczestnictwo w projekcie gwarantuje możliwość wzięcia udziału w następujących kursach i szkoleniach:**

- szkolenie BHP + pierwsza pomoc / 14 h
- szkolenie ABC przedsiębiorczość / 15 h
- szkolenie Aktywne poszukiwanie pracy / 16 h
- kurs podstaw obsługi komputera / 40h

**Następnie beneficjent, który zadeklaruje chęć wzięcia udziału w projekcie, będzie mógł wybrać jeden kurs zawodowy dla siebie.**

**Dostępne kursy:**

- kurs fryzjerski / 150h
- kurs na magazyniera z obsługą komputera / 60h
- kurs na nowoczesnego sprzedawcę z obsługą kasy fiskalnej / 69h
- kurs na pomoc kuchenną / 105h
- kurs na kucharza / 105h
- kurs na wychowawcę kolonii / 36h
- kurs cateringu przyjęć z florystyką okolicznościową / 105h
- kurs na operatora wózka widłowego z wymianą butli gazowej / 58h
- kurs na przyczepę
- kurs prawa jazdy kat. C
- kurs prawa jazdy kat. B

Kurs prawa jazdy będzie swego rodzaju nagrodą dla uczestników kursów zawodowych, którzy najlepiej poradzą sobie podczas zajęć i wykażą się szczególnym zaangażowaniem.

Najistotniejszy dla samych zainteresowanych jest fakt, że będą oni mogli podnieść swoje kwalifikacje zupełnie bezpłatnie. Ponadto gwarantujemy poczęstunek podczas zajęć, ubezpieczenie NW oraz stypendia z tytułu odbywania stażu dla 10 osób najlepszych beneficjentów. To jest szczególnie ważne dzisiaj



## Szkolenia kluczem do sukcesu

# Podbij rynek pracy!

w Polsce, która boryka się z problemami spadku zatrudnienia, wzrostu bezrobocia, ciągle trwających procesów przemian i restrukturyzacji oraz rosnącej konkurencji. Ważny dla naszych beneficjentów jest również fakt, że wszystkie kursy odbywać się będą na terenie Szczecinka co zdecydowanie ułatwi kursantom dojazd i umożliwi obecność na wszystkich zajęciach. Osoby pracujące korzystające z kursów będą miały także możliwość dostosowania godzin, w których odbywają się szkolenia tak by nie kolidowały z godzinami pracy.

Dzięki naszym kursom osoby pozostające bez pracy, mające duże trudności ze znalezieniem stałego zatrudnienia, będą mogły podnieść swoje kwalifikacje, a osoby zagrożone zwolnieniem, dzięki podnoszeniu kwalifikacji, są w stanie swoją pracę utrzymać lub same otworzyć własny, prosperujący interes.

Przygotowując oferty kursów dla uczestników naszego projektu kierowaliśmy się zapotrzebowaniem rynku pracy na osoby posiadające odpowiednie uprawnienia. Dlatego też jesteśmy pewni, że beneficjen-

ci, którzy skorzystają z naszych kursów wkrótce po ich ukończeniu będą mogli podjąć legalną, dobrze płatną pracę. Wstępna rekrutacja, która odbyła się w czerwcu 2010 roku pozwoliła nam zapoznać się z zapotrzebowaniami naszej grupy docelowej, projekt jest odpowiedzią na te właśnie zapotrzebowania. Wszystkie kursy odbywać się będą w Szczecinku i będą prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę zawodowców, którzy w przystępny sposób przełożą naszym beneficjentom przydatną wiedzę i umiejętności.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na stronę projektu [www.szczecineccy.romowie.com](http://www.szczecineccy.romowie.com), tam też znajdziecie regulamin, formularz zgłoszeniowy, terminarz kursów oraz aktualności dotyczące projektu.

*A. Huczko*

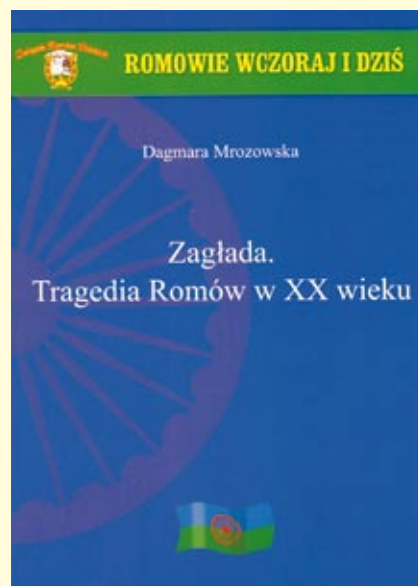
**Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego**



# No **W**ości ydawnicze



*Tym razem w nowościach wydawniczych dwie pozycje o tematyce historycznej, obie wydane przez Związek Romów Polskich w Szczecinku i Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów Oraz Ofiar Holokaustu. Z pewnością każda z nich jest pozycją obowiązkową dla kogoś, kto interesuje się historią narodu romskiego i jego poczynaniami we współczesnym świecie.*



„Uwagi dotyczące sytuacji Romów w jednoczącej się Europie” **Stanisława Stankiewicza** to kolejne wydawnictwo z cyklu periodyków „Romowie Wczoraj i Dziś”. Publikacja opisuje między innymi kulturę i tradycje Romów, tożsamość, ruch społeczny, narodowość, a także zajmuje się sytuacją Romów w Unii Europejskiej. Stankiewicz opisuje swoje obserwacje odnośnie społeczności romskiej na Słowacji, w Kosowie, Hiszpanii, Szwecji, Rumunii i w Polsce. Stahiro rozprawia także nad statusem Roma w Unii Europejskiej oraz przytacza rezolucję Parlamentu Europejskiego.

Przy pisaniu swoich uwag Stanisław Stankiewicz korzystał z książek znamienitych cyganologów takich jak Jerzy Ficowski czy Lech Mróz. Stankiewicz ukazuje społeczność romską w Europie z perspektywy swoich własnych przekonań lecz również przygląda się jej przez pry-

zmat współczesnych wydarzeń. Stanisław Stankiewicz jest prezydentem Międzynarodowej Unii Romów, dzięki czemu doskonale orientuje się w sytuacji Romów na całym świecie i śmiało wyciąga wnioski z obecnej sytuacji społecznej i politycznej w danym kraju. Wspomina też o istotnym aspekcie jakim jest degradacja kultury romskiej do jarmarcznego folkloru zakrawającego - jak sam autor pisze - na tandetę i populizm.

Kolejna pozycja to „Zagłada. Tragedia Romów w XX wieku” **Dagmary Mrozowskiej**, absolwentki stosunków międzynarodowych na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz podyplomowych studiów z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi na Uniwersytecie Śląskim, doktorantki w Instytucie Europeistyki UJ, odpowiedzialnej w Centrum Badań Holokaustu UJ za programy i projekty badawcze oraz cykliczne międzynarodowe seminaria naukowe w rocznicę "Nocy Kryształowej".

Wydawnictwo Mrozowskiej poświęcone jest w całości zagładzie Romów. Nie może więc zabraknąć wzmian o hitlerowskiej polityce ludobójstwa, czy prześladowaniach Romów w poprzednich stuleciach oraz systematycznej zagładzie struktur romskich w czasie drugiej wojny światowej, która przez lata była przemilczana i nieobecna w świadomości innych narodów. Mrozowska ukazuje jak odkrywana była i jak wychodziła na światło dzienne straszna prawda o romskich prześladowaniach, okrutnych eksperymentach i masowych morderstwach. Autorka opisuje okrutne wydarzenia, które miały

miejsce w Zigeunerlager w KL Auschwitz-Birkenau, wspomina okrutnych oprawców takich jak doktor Josef Mengele czy Heydrich Himmler i ich bestialskie praktyki na romskich dzieciach. Dzięki dokładnym opisom możemy dowiedzieć się jak na co dzień wyglądało życie więźniów obozu, jak Romowie byli klasyfikowani według stopnia swojej „cygańskości”. Mrozowska pisze także o stowarzyszeniach romskich zajmujących się kwestią Holocaustu, wśród nich znajdziemy Instytut Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holocaustu, Międzynarodowa Unia Romów (IRU), Stowarzyszenie Romów w Krakowie i Stowarzyszenie Społeczno - Kulturalne Romów w Tarnowie. Pozycja okraszona jest niezwykle poruszającymi zdjęciami przedstawiającymi więźniów obozu, jeden z takich portretów wykonała na polecenie doktora Mengele Dina Gottliebowa.

A. Huczko



Teł końco 2010 berś vygene duj neve pustika Romendyr. So duj tykne pustika vydyja Romano Związko dre Szczecinko. Da duj pustika isys kerde dre Romano Instytuto savo isy paše Związko. Jekhto pustik phenel sytuacjaty savi isy Romen dre Europa. Dava saro sykaveł Presidento IRU Polsko Rom Stahiro. Dujto pustik kerdzia Dagmara Mrozowska i ophenel joj dukhane historiatyr savi przegene Roma dre XX centuro. Čhinet bare marybnastyr, Sasytke obozendyr i romane holokaustostyr.



# HOROSKOP

## Cyganka prawdę ci powie...



### Baran (21.03 – 20.04)

Barany w Nowy Rok wejdą emanując pięknem i urokiem osobistym. Gwiazdy radzą nie zajmować się ważnymi sprawami, a skupić się na radościach życia codziennego i podchodzić do wszystkiego w prosty sposób i z uśmiechem na ustach, wówczas wszystko samo się rozwiąże i odniesiesz sukces na każdym polu. Nie przywiązuj wagi do błahostek, otaczają Cię teraz przyjaźni ludzie zaufaj im. Zwróć uwagę na sąsiada bruneta, ma Ci coś do powiedzenia. Jeśli jesteś w związku nie szukaj dziury w całym, może się to źle skończyć. Docenź zalety partnera i pokaż mu, że jest dla Ciebie ważny jak nikt inny. Jeśli szukasz partnera teraz jest dobry czas na łowy. Wychodź więcej z przyjaciółmi i uśmiechaj się, a przyciągniesz szczęście. Staraj się nie narzucać nikomu swojej woli. Bądź bardziej wyrozumiały dla cudzych słabości. Twojemu zdrowiu sprzyja teraz odpoczynek, odetchnij trochę i zadbaj o swoje ciało, a w przyszłych miesiącach odwzajemni Ci się ono z nawiązką.



### Byk (21.04-21.05)

Przyszłe miesiące to czas pomyślny dla spraw zawodowych i osobistych. Dobra okazja, by pozbyć się zaległości. Wszystko będzie szło po waszej myśli. W drugiej połowie lutego dadzą o sobie znać niezamknięte sprawy z przeszłości, ale poradzisz sobie z nimi bez mrugnienia okiem jeśli tylko stawisz im czoła w odpowiednim czasie i z właściwą sobie energią. Możliwa podróż, lub przeprowadzka, na pewno będziesz ciągle w ruchu. Pamiętaj, że działanie przyniesie dobre efekty. Bierz sprawy w swoje ręce i dłużej się nie zastanawiaj, bo szansa może przemknąć Ci przed oczami i więcej się nie powtórzy. W pracy liczysz, że coś przyjdzie Ci z łatwością, tym razem się nie uda, musisz się bardziej zaangażować. Weź pod uwagę fakt, że aby wkroczyć na nową drogę, nie wystarczy o tym śnić i marzyć. Należy działać i wypatrywać nowych możliwości. Lęki z przeszłości mogą uniemożliwić Ci rozwój i sparaliżować Twoje plany. W sprawach miłosnych nadejdzie mały przestój. Możesz być znudzona, ale nie czekaj na inicjatywę ze strony partnera. Ty coś zrób! Ten czas należy do Ciebie, im więcej działania tym większe sukcesy.



### Bliźnięta (22.05-22.06)

Twój świetny humor sprawia, że promieniejesz! Zараzasz uśmiechem i optymizmem. Układ planet wróży dodatkowy przyływ pieniędzy, graj na loteriach, próbuj swojego szczęścia w grach liczbowych. Przeznacz wygraną na drobne upominki dla najbliższych, bo zajęty sobą zapominasz o nich. Zaprosz partnera na kolację lub zafunduj rodzicom wycieczkę w góry. Nie skupiaj się wyłącznie na sobie, zadbaj także o życie duchowe. Może zapisz się na jogę? Wokół Ciebie zapanuje miłe ożywienie. Może nawiądziesz interesujące kontakty towarzyskie albo zawodowe? Ktoś, z kim łączyły Cię jedynie stosunki służbowe teraz może stać się Twoim dobrym kolegą. Okaże się, że oprócz spraw związanych z firmą, macie do omówienia mnóstwo tematów. Zrezygnuj z własnych ambicji a zobaczysz jak miło jest dzielić ze sobą sukcesy i porażki. Daj się poznać i wychodź naprzeciw nowym znajomościom. Możliwy kłopot z partnerem lub przypadkowo spotkaną osobą. Spróbuj trzymać swoje nerwy na wodzy i nie wyladowywać frustracji na innych.



### Rak (23.06-22.07)

Dla Raków to będzie bardzo nerwowy okres. Zacznie się bardzo niewinnie, jednak los rzuci wam wyzwanie, przeszkodę, z którą nie warto walczyć, gdyż poniesiecie frustrującą i spektakularną porażkę. Zamiast owijać w bawełnę przynajmniej się do swoich błędów by nie stracić w oczach tych, których zawiedliście. Stosunki w związku mogą ulec ochłodzeniu, musisz się postarać to odbudować. Pamiętaj, że uczciwość jest najlepszą drogą do rozwiązania konfliktu. Staraj się spełnić oczekiwania osób, na których Ci zależy inaczej możesz je stracić bezpowrotnie. Mimo napiętych sytuacji w pracy będzie Ci się wiodło bardzo dobrze. Możliwa pochwała od szefa. Czas oczyścić swój umysł z panującego tam chaosu i kłębiących się w nim myśli o przeszłości. Na to, co już się stało nie masz teraz żadnego wpływu. Jedynie odpowiednie działania podjęte tu i teraz mogą zmienić Twoją przyszłość. Ktoś zwróci się do Ciebie z prośbą o wsparcie, udzieli go, pamiętając o tym, że czasem najważniejsze jest, aby kogoś wysłuchać. Staraj się nie udzielać rad, ewentualnie wskazówek.



### Lew (23.07-23.08)

Lwy będą roztargnione, bujanie w obłokach nie sprzyja solidnej pracy. Pilnuj swoich rzeczy osobistych i drobiazgów, bo możesz je gubić. Poczucie osamotnienia sprawi, że możesz czuć się trochę przygnębiony. Każdy lew lubi błyszczeć w towarzystwie, więc kiedy go zabraknie będziesz bez humoru. Los będzie płatał Ci różne figle, ciągle Cię czymś zaskakiwał. Potrafisz podejmować ważne decyzje więc zastanawiaj się dłużej dokonując wyborów. Myśl o przyszłości. Wykorzystaj wiedzę i umiejętności zgromadzone w dotychczasowych doświadczeniach. Nie bój się prosić o radę, nie wszystko zrobisz sam. Inni mogą spojrzeć inaczej na to, co Ty widzisz tylko



w jeden sposób. Daj się przekonać do racji innych ludzi, szczególnie tych, których kochasz. Możesz uwikłać się w krótki romans, który nie wnieś w Twoje życie nic dobrego. Zastanów się dokładnie jak dobierasz przyjaźnie. Kieruj się rozumem, a zgromadzisz wokół siebie prawdziwych przyjaciół i ludzi wartych Twojej przyjaźni i Twojego czasu. Wystrzegaj się ludzi prawiących wiele komplementów, nie są szczerzy.



### **Panna (24.08-23.09)**

To czas dużych emocji. Przed Pannami trudne decyzje. Możesz również odczuwać głębokie wyczerpanie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Nie odkładaj nic na później. Z nowym rokiem przyszedł czas na poważne zmiany. Może Ci się przydać chwila izolacji by przemyśleć parę spraw. Nie bój się zmienić swoje życie o sto osiemdziesiąt stopni. Czas na rewolucję właśnie nadszedł! To najlepsza okazja do zakończenia toksycznego związku lub do rozpoczęcia nowego. Odnów stare kontakty, jak najwięcej spotykaj się z ludźmi. Teraz dacie radę pokonać wszystkie przeciwności losu, musicie uwierzyć w siebie. Nie bój się ludzi, spotykaj się z tymi, którzy są inni od Ciebie, może z tego wyniknąć bardzo udany związek. Odwiedź przyjaciół w innych miastach. Masz możliwość odcięcia się od schematów i rozpoczęcia działań na własną rękę. Przełam rutynę i spójrz na problemy z innej strony. Wyjdiesz ze wszystkich tarapatów obronną ręką więc nie bój się walczyć o swoje. Wśród znajomych zwróć uwagę na przychylnego Ci bruneta. Daj mu szansę poznać Cię bliżej.



### **Waga (24.09-23.10)**

Ostatnio masz wrażenie, że już nic nie może Cię zaskoczyć. Jesteś pewien swoich uczuć i ludzi, którzy są Ci bliscy. Zaczynasz zastanawiać się czy nie żyjesz w swego rodzaju rutynie. Chcąc ją przerwać możesz posunąć się do wielu nieprzemyślanych czynów. Możesz wiele stracić więc zawsze myśl dwa razy. Nie pozwól by górę wzięły emocje. Karta jest poważnym ostrzeżeniem, że nie zależy Ci ani na pracy, ani na pieniądzu, tylko brak Ci bliskiego serca i słów niosących pociechę. Możliwe szalone romanse, które sprawiają, że zima będzie Ci się kojarzyć jako czas gorących miłosnych uniesień. Staraj się jednak nie popadać w nadmierny entuzjazm, bo na wszystko trzeba sobie zasłużyć. A Ciebie czeka jeszcze dużo pracy i w dodatku nie możesz niczego przyspieszać. W ostatnich dniach lutego Kwadratura Wenus z Lilith radzi ci zachować ostrożność, a zwłaszcza nie ufać nieznanym. W tym czasie podejmij rozmowę, której od dawna się obawiasz. To dobry moment, znajdziecie konsensus.



### **Skorpion (24.10-22.11)**

Sprawdzisz się w roli przywódcy, który nie tylko zawsze wie, co robić, ale też rozumie, co jest dobre dla innych. Nie próbuj tylko nikomu niczego udowodnić, nie bądź nadgorliwy, bo możesz przeholować i twoje dyktatorskie zapędy obrócić się przeciwko tobie. Za to w miłości szczęście się do Ciebie uśmiechnie. Inne znaki mogą Ci pozazdrościć umiejętności flirtu i oczarowywania płci przeciwnej. Przyjdzie Ci to teraz z niesamowitą lekkością. Nie nadużywaj tego. Zwykle szybko decydujesz się na siłowe rozwiązania, lecz tym razem nie będzie to konieczne. Z łatwością przekonasz innych do własnego zdania, a w sytuacjach konfliktowych rozładujesz napięcie dobrym żartem. Karta ostrzega przed lekkomyślnością i powierzchownym traktowaniem spraw, ale może też wskazywać na przeszkody i załamanie się układów rodzinnych i partnerskich. Humor jest Twoją mocną stroną, wykorzystaj to i śmiechem przeçois nadciągające chmury. Pamiętaj o rachunkach i innych przyziemnych sprawach. Sprawdź wszystkie dokumenty jeszcze raz, przez niedopatrzenie możesz wiele stracić.



### **Strzelec (23.11-21.12)**

Nie będziesz teraz oceniać ludzi powierzchownie i nie zwiodą cię pozory. Nie daj się jednak namówić na to, by podejmować za innych decyzje, bo gdy coś pójdzie nie tak, cała wina spadnie na Ciebie. Układ planet sprzyja Strzelcom w stałych związkach, na nowo odkryjecie swoje największe zalety i będziecie cieszyć się wspólnie spędzaniem czasem, którego ostatnio trochę zabrakło. Samotne osoby spod znaku strzelca mogą zakochać się bez pamięci i trwale w kimś poznanym przypadkowo. Bardzo możliwe, że będzie to cudzoziemiec. Nie daj się zwieść przecenom i wyprzedazom, karty mówią, że czeka Cię nieudany zakup, a wkrótce czekają Cię spore wydatki. Może pora zacząć oszczędzać? Być może przyswoicie też jakieś nowe umiejętności, odkryjecie w sobie ukryte zdolności. Sięgnij do książek, które zbierają kurz na półkach, przyda Ci się trochę relaksu przy ulubionych lekturach. Zdrowie Ci dopisze, choć przejściowo możesz mieć kiepskie samopoczucie. Nie porównuj się stale z innymi, dostrzeż swoje mocne strony i pokaż je innym.



### **Koziorożec (22.12-20.01)**

Poczujesz zew przygody. Jednak pod koniec miesiąca z niektórych planów będziesz musiał się wycofać. Saturn wejdzie w ruch wsteczny, co zmusi cię do zajęcia się sprawami, które, jak już myślałeś, zostały dawno załatwione. W związkach nie będziesz teraz łatwym partnerem, a twoje wymagania będą nieco wygórowane. Zażadasz całkowitego podporządkowania, a jednocześnie sam nie będziesz chciał pójść na żadne ustępstwa. Daj więcej od siebie. W pracy nie bądź leserem i nie łódź się, że szef nie widzi, że się objasz. Weź się za zaległe zadania, a czas w pracy minie Ci o wiele szybciej i pożyteczniej. Nie wplątuj się w firmowe konflikty, jest tam ktoś kto bacznie przygląda się Twoim poczynaniom, nie warto ryzykować. Powstrzymaj się od wydawania radykalnych opinii, zwłaszcza na temat pracy i kompetencji innych osób. NA przełomie lutego i marca będziesz miał wrażenie, że wszystko sprzyjsięgło się przeciwko Tobie. Przeczekał ten czas, a przekonasz się, że to tylko złudzenie.



## Wodnik (21.01-18.02)



Zafascynują Cię zupełnie nowe dziedziny i będziesz robić rzeczy, o jakie sam byś siebie nie podejrzewał. Przed Tobą pojawiają się kolejne wyzwania, otworzą się perspektywy, o których wcześniej mogłeś tylko pomarzyć. Idź śmiało do przodu! Nie pozwól żeby powstrzymały Cię słowa nieprzychylnych ludzi. Czujesz, że albo teraz albo nigdy. Jeśli los rzuci Ci wyzwanie podejmij je. Teraz jest czas, w którym wszystko czego się dotkniesz będzie Ci szło doskonale. Mogą pojawić się wokół Ciebie zazdrośni koledzy z pracy. W ferworze zadań nie zapominaj o życiu towarzyskim. Już dawno ktoś złożył Ci ciekawą propozycję, zgódź się! Nie oglądaj się za siebie i nie czekaj na lepsze czasy, bo właśnie masz swoje pięć minut. Zainwestuj w rozwój swojego ciała. Wysiłek fizyczny uwolni Cię od negatywnych emocji i stresu. Zapisz się na basen lub kup karnet na siłownię. Podczas wieczornego spaceru spotkasz dawną znajomą ze szkolnych lat, powspominajcie stare czasy. Wspomnienia to bogactwo jakie niesie przeszłość.

## Ryby (19.02-20.03)



Rozdrapywanie ran nie zatrzyma czasu. Zapomnij o zdarzeniach z przeszłości, zamknij pewne rozdziały swojego życia. Pora pozamykać stare sprawy i nadrobić zaległości. Twoja intuicja jak zwykle cię nie zawiedzie i pokieruje prosto do celu. Wyznacz je sobie jasno, żebyś wiedział do czego tak naprawdę dążysz i co jest dla Ciebie teraz najważniejsze. Mierz siły na zamiary, nie bież na siebie wielu obowiązków, bo im nie podążasz. Twoje wyobrażenia na temat nowo poznanej osoby mogą okazać się pobożnymi życzeniami, które niewiele mają wspólnego z rzeczywistością. Uważnie przyglądaj się osobom, z którym spędzasz czas, jest wśród nich kobieta, która źle Ci zyczy. Twoim atutem będzie siła spokoju. Zachowasz zimną krew w sytuacjach, w których innym już dawno puściłyby nerwy. Nie dasz się wyprowadzić z równowagi podczas kłótni z rodziną czy partnerem. Bądź pewien swoich racji. Nikt nie może narzucić Ci co masz robić ze swoim życiem. Uważaj na słodycze, bo ciężko będzie Ci odmówić sobie małych przyjemności. Zadbaj o swoją dietę.

# Prenumerata Romano Atmo na 2011 rok

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa		Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa	
Irazwa odbiorcy <b>Z w i ą z e k R o m ó w P o l s k i c h</b> Irazwa odbiorcy od. <b>78 + 400 Szczecinek ul. Wyszynskiego 32</b> Irazwa odbiorcy od. <b>0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0</b> Irazwa odbiorcy od. <b>W P P L N 4 2 , 0 0</b>		Irazwa odbiorcy <b>Z w i ą z e k R o m ó w P o l s k i c h</b> Irazwa odbiorcy od. <b>78 + 400 Szczecinek ul. Wyszynskiego 32</b> Irazwa odbiorcy od. <b>0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0</b> Irazwa odbiorcy od. <b>W P P L N 4 2 , 0 0</b>	
Irazwa s bowa le <b>czterdzieści dwa złote i zero groszy</b> Irazwa zikosa i lokawoy od. Irazwa zikosa i lokawoy od. Irazwa zikosa i lokawoy od. <b>30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo</b> Irazwa zikosa i lokawoy od. <b>za 2011 rok + 12 zł koszt przesyłki</b>		Irazwa s bowa le <b>czterdzieści dwa złote i zero groszy</b> Irazwa zikosa i lokawoy od. Irazwa zikosa i lokawoy od. Irazwa zikosa i lokawoy od. <b>30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo</b> Irazwa zikosa i lokawoy od. <b>za 2011 rok + 12 zł koszt przesyłki</b>	
Opłata		Opłata	





# podatku dochodowego na rzecz



## Rozliczasz swój PIT?

Pamiętaj, że możesz przekazać 1% podatku dla Związku Romów Polskich.

## Jak to zrobić?

Wypełnij odpowiedni formularz PIT i ustal wysokość należnego podatku. Po wyliczeniu, ile podatku będziemy mieli do zapłacenia w tym roku, w ostatnich rubrykach zeznania podatkowego wpisujemy nazwę i numer, pod jakim Związek Romów Polskich widnieje w Krajowym Rejestrze Sądowym.

**UWAGA!** Kwota przekazywana organizacji nie może przekroczyć kwoty odpowiadającej 1% podatku należnego, wynikającego z zeznania podatkowego.

Pamiętaj, aby wpisywaną kwotę zaokrąglić do pełnych dziesiątek groszy w dół (art. 45 ust. 5c ustawy o pdpf.)

## Dane organizacji potrzebne do przekazania 1%:

**Dokładna nazwa organizacji – Związek Romów Polskich**

**Numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego – 0000025929**

Wszystkie informacje o organizacjach pożytku publicznego można znaleźć ww. wykazie organizacji mających status organizacji pożytku publicznego na dzień 30 listopada 2010r. opublikowanym w drodze obwieszczenia przez MPiPS oraz na stronach internetowych Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Departamentu Pożytku Publicznego.

## Rezultat

Pieniądze – 1% podatku należnego na konto ZRP prześle urząd skarbowy w terminie do 3 miesięcy.

Z wyliczonej kwoty zostaną potrącone koszty przelewu.

1% można przekazać tylko w zeznaniach podatkowych złożonych w terminie bądź w terminowo złożonej korekcie zeznania podatkowego (art. 45 ust. 5f o pdpf.)

**UWAGA!** Podatnik może przekazać odpis 1% tylko dla jednej organizacji, nie można podzielić swojego 1% między kilka organizacji.

